Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan. ... wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów środa 12 grudnia 1934 Nr. 342 ABC

Sposób wyboru Senatu dalej nieustalony

Referat sen. Rostworowskiego

WARSZAWA. 11. 12. (PAT). Obrady senackiej komisji konstytucyjnej rozpoczęły się dziś o godz. 13. Posiedzenie to wzbudziło żywe zainteresowanie wśród posłów i senatorów, którzy licznie przybyli na obrady. Udział wziął również marsz. Senatu **Raczkiewicz**. Z pośród zaproszonych rzeczoznawców przybyli: prez. **Sławek**, wicemarszałek **Car** i **Makowski**, prof. Uniw. lwowskiego dr. Stan. Starzyński i pos. prof. Wacław Komarnicki. Po otwarciu posiedzenia przez przew komisji **Targowskiego**, zabrał głos sen. **Woźnicki**, który postawił wniosek o **odrzucenie bez rozpatrywania przesłanego senatowi projektu ustawy konstytucyjnej, uchwalonego przez Sejm, niezgodnie z przepisami obowiązującej konstytucji i regulaminu obrad Sejmu**. W głosowaniu wniosek sen. Woźnickego odrzucono.

Zkolei zabrał głos referent projektu sen. Rostworowski, który przedstawił obszernie historję prac nad zmianą konstytucji począwszy od pierwszej częściowej reformy w r. 1926. Przechodząc do charakterystyki projektu, uchwalonego w styczniu br. przez większość sejmową, mówca wskazał, że **Projekt zrywa z dotychczasową teorją o podziale władz, stojąc na stanowisku, że władza państwowa jest jednolita i niepodzielna i skupia się w osobie Głowy Państwa**. Projekt rozróżnia dwie grupy aktów urzędowych głowy państwa: dla jednej grupy wymaga kontrsygnatury, druga zwalnia od niej. Konstytucja ściśle rozgranicza te dziedziny, w których Prezydent działa przez rząd i w które wkracza bez udziału rządu. Referent zwraca uwagę na **wprowadzenie veta ustawowczego i na wyjęcie z pod uprawnień Izb ustawodawczych**, a poddanie prawu dekretowania spraw dotyczących organizacji rządu, zwierzchnictwa sił zbrojnych i organizacji administracji rządowej. Następnie referent omówił kwestję odpowiedzialności parlamentarnej w brzmieniu sejmowem, zaznaczając, że postanowienia utrzymują system dwóch Izb, ale **nie stoją na stanowisku pełnego równouprawnienia obu Izb**. Sejm jest nadal reprezentacją społeczeństwa. Jedyną zmianą w tej dziedzinie jest zmiana granicy wieku dla czynnego i biernego prawa wyborczego.

O ile chodzi o **strukturę Senatu, to projekt szuka innej, niż obecna struktura, nie przesądzając jednak jej składu i organizacji. M. in. wejść ma do Senatu 1/3 senatorów mianowanych przez Prezydenta Rz. P.**

Zkolei referent omówił **merytoryczne poprawki**, które proponuje do tekstu sejmowego. Jedyną głębszą zmianą jest zmiana przepisów dotyczących struktury senatu. Referent proponuje skreślić **art. 36 i 35-temu nadać brzmienie: „Senat składa się z senatorów, powołanych w 1/3 przez Prezydenta Rz. P. a w 2/3 w drodze wyboru. Kadencja rozpoczyna się i kończy równocześnie z kadencją Sejmu. Ordynacja wyborcza do Senatu określi liczbę senatorów oraz sposób ich powoływania, tudzież oznaczy kategorie osób, którym służy bierne prawo wybierania i wybieralności"**.

W ustępie projektu, gdzie mowa o wyborach do Sejmu, mówca proponuje **skreślenie przymiotnika „proporcjonalne" i utrzymanie tylko powszechności, tajności, bezpośredniowości i równości**.

Sen. **Głąbiński** postawił wniosek o zapytanie marszałka Sejmu, czy przy uchwalaniu **projektu było dostateczne quorum**. Po wyjaśnieniu mu, że wniosek ten porusza na nowo zagadnienie już przesądzone, sen. **Głąbiński wniósł o reasumpcję poprzedniej uchwały. Wniosek upadł**. Komisję odroczono do 13 bm.

Apel sen. Głąbińskiego

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.). Po zakończeniu referatu sen. Rostworowskiego, zabrał głos w sprawie formalnej prezes senackiego Klubu Narodowego, senator Głąbiński, apelując do komisji, aby zapewniła **legalność tak ważnego aktu, jakim jest zmiana konstytucji**. Mówca nie wchodzi w brak tych formalności, które rozstrzygnął marszałek Sejmu wskutek zarzutów podnoszonych w Sejmie, wskazując na jedną tylko decydującą nieformalność, co do której nie ma stwierdzenia marszałka Sejmu. Według protokołu sejmowego z 26 stycznia rb., **marszałek nie stwierdził, że w myśl art. 125 konstytucji był komplet członków Sejmu w ilości przynajmniej połowy ustawodawczej liczby posłów**. Dlatego senator Głąbiński wnosi, aby Senat uchwalił przekazanie projektu konstytucyjnego Sejmowi celem stwierdzenia, czy przepisany konstytucją komplet znajdował się na sali w czasie powzięcia uchwały konstytucyjnej.

Przewodniczący komisji nie chciał wniosku tego poddać pod głosowanie dlatego, jakoby już przed ferjami na poprzedniem posiedzeniu komisji analogiczny wniosek został odrzucony. Senator Głąbiński zażądał reasumcji owej uchwały, ale rządowa większość wypowiedziała się oczywiście przeciw temu.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na czwartek. Rozpocznie się na niem dyskusja ogólna nad projektem BB., przyczem zabiorą głos rzeczoznawcy.

Obrady sejmowej komisji budżetowej

WARSZAWA, 11. 12. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła dziś do obrad nad **preliminarzem budżetowym P. Prezydenta Rz. P. oraz Najw. Izby Kontroli**. Referat o budżecie P. Prezydenta wygłosił pos. Czuma, zaznaczając, że uwagi Kontroli Państwowej nie zawierają żadnych zastrzeżeń i zarzutów co do wykonania budżetu tego działu. Pos. Świątkowski (PPS) zapytał, **ile prawdy jest w pogłosce, że w Krynicy ma być zbudowany zamek dla P. Prezydenta. Zaprzeczył temu szef kanc. cyw. p. Świeżawski.**

W głosowaniu przyjęto preliminarz z poprawką referenta o zmniejszeniu różnych świadczeń osobowych w gabinecie wojskowym o 9.4 tys. zł.

Zkolei pos. Czuma referował **preliminarz N. I. K.** Podkreślił on, że działalność jej możemy obecnie oceniać na podstawie wieloletniej perspektywy i że jest ona przedmiotem coraz większego szacunku. Formy jej pracy już się ułożyły, czas więc, by na podstawie ustawy z r. 1921 rozszerzyć działalność N. I. K. na samorząd terytorjalny i gospodarczy i na ubezpieczalnie. W roku ub. na skutek wystąpień i obserwacyj NIK. rząd wydał szereg zarządzeń. W dyskusji zabierali głos: pos. Rymar, Świątkowski, Chądzyński (NIR) i Rosmarin. Wszystkim mówcom odpowiadał prezes NIK. dr. Krzemieński. Na pytanie, dlaczego NIK nie korzysta z prawa odwoływania się do parlamentu, prez. Krzemieński zaznaczył, że dotychczas nie zachodziła tego potrzeba. Inne zalecenia posłów będą wzięte pod uwagę i znajdą wyraz w przyszłej działalności Najw. Izby Kontroli. Po uwagach końcowych posła Czumy, preliminarz NIK przyjęto bez zmian. Posiedzenie odroczono do jutra. Jutro przedpołudniem omawiany będzie budżet poczt i telegrafów.

WARSZAWA, 11. 12. (tel. wł. — G.). Na marginesie obrad sejmowej komisji budżetowej zaznaczyć należy, że referenci sanacyjni mimo znanych pomocy biur ministerjalnych **nie przygotowali dotąd** ani jednego większego budżetu.

Poseł Czuma z BB. referent budżetu Prezydenta R. P., przytoczył szereg cyfr, z których wynika, że **osobiste uposażenie Prezydenta Państwa wynosi 255 tys. zł. rocznie, wydatki reprezentacyjne 201.300 zł., fundusz do rozporządzenia Prezydenta 60 tys. zł. rocznie, środki lokomocji 121.170 zł., przyczem etat przewiduje 10 samochodów**. Szef gabinetu wyznaczył kontyngent zużycia benzyny dla każdego z wozów, z wyjątkiem samochodu Pana Prezydenta i jego rodziny.

Plenarne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.) Dziś o godzinie 4.15 popołudniu rozpoczęło się pierwsze po przerwie 5-cio tygodniowej **posiedzenie plenarne Sejmu**. Na porządku dziennym tego posiedzenia były przeważnie sprawy drobnej wagi, lub też pierwsze czytania projektów, które są przeznaczone do odesłania do komisji wskutek czego posiedzenie w kołach parlamentarnych nie wywołało większego zainteresowania. Niezwykle tylko wypełniona była galerja dla publiczności co przypisywać należy temu, **że na ostatnim punkcie porządku dziennego znajdują się wnioski nagłe socjalistów i ludowców w sprawie szkolnictwa powszechnego**. Wnioski te wywołały niezawodnie ciekawość sfer nauczycielskich i prawdopodobnie przedstawiciele tych sfer zjawili się tak licznie na galerji.

Na początku posiedzenia podczas załatwiania różnych formalności złożyli ślubowania poselskie niektórzy posłowie. Między innymi poseł **Chrystjan**, który wchodzi z listy Narodowej na miejsce zmarłego śp. posła Zaksa z okręgu lubelskiego. Pos. Chrystjan po złożeniu ślubowania **zajął miejsce obok posłów Piestrzyńskiego, Dębińskiego i Stahla** manifestując w ten sposób, że do Klubu nie przystąpi i że raczej wejdzie do tamtej grupy.

WARSZAWA. 11. 12. (PAT). Otwierając obrady plenum Sejmu, marsz. Świtalski zawiadomił Izbę, że od Ministra Sprawiedliwości nadeszły wniosek prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posłów z klubu narodowego **Lasoty i Sachy**.

Poseł Ostrowski w imieniu komisji zdrowia publicznego złożył sprawozdanie o rządowym **projekcie ustawy dotyczącym zapobiegania zwalczania chorób zakaźnych**. Omawiany projekt ustawy wprowadza szereg rygorów w rejestracji chorób.

Po przemówieniu posłanki Ignasiakówny (komun.), której marszałek odebrał głos, projekt przyjęto w obu czytaniach.

Następnie pos. Krawczyński zreferował rządowy projekt ustawy o pielęgniarstwie. Po wysłuchaniu zastrzeżeń posłanki Grosmanówny, Sejm uchwalił projekt w obu czytaniach.

Krewki „młody legionista" dostał 6 miesięcy

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.). W sądzie okręgowym toczył się dziś proces przeciw **Pawłowi Derengowskiemu**, oskarżonemu o pobicie policjanta. **Derengowski brał udział w napadzie na redakcję „Gazety Warszawskiej" w dniu 9 lipca rb.** Napastnicy wybijali kamieniami szyby, przyczem ucierpiał również lokal Komunalnej Kasy Oszczędności, sąsiadującej z „Gazetą Warszawską". Policja legitymowała kilku napastników. **Derengowski, członek Legionu Młodych, rzucił się na policjanta i pobił go**. Sąd okręgowy skazał go za to **na 6 miesięcy więzienia**, lecz wykonanie kary zawiesił.

Vermersch i Caen odzyskają wolność

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.). Przeciągająca się od 22 miesięcy sprawa zwolnienia dyrektorów Żyrardowa: Vermerscha i Caena, zbliża się do rozstrzygnięcia. Dziś odbyła się konferencja obrońców u sędziego śledczego, na której ustalono, że **Vermersch może uzyskać wolność za kaucją hipoteczną w wysokości 1 miljon zł., bądź w gotówce w wysokości 250 tys. zł., zaś Caen za kaucją hipoteczną 250 tys. zł., bądź gotówką 150 tys. zł.** W tym stanie rzeczy kaucja za obu dyrektorów ma być złożona w najbliższych dniach. Prawdopodobnie Vermersch i Caen opuszczą przed Bożem Narodzeniem więzienie mokotowskie.

BIAŁOGRÓD. W dniu 17 bm. w miejscowości Horgosz nad granicą jugosłowiańsko - węgierską odbędzie się odsłonięcie **pierwszego pomnika króla Aleksandra - Ziednoczyciela**.

„Liga Narodów spełniła swój obowiązek"

Jak brzmi rezolucja w sprawie skargi Jugosławji?

GENEWA, 11. 12. (PAT). Na nocnem posiedzeniu Rady Ligi została przyjęta jednomyślnie rezolucja w sprawie sporu jugosłowiańsko - węgierskiego. Rezolucja głosi, iż rada Ligi jako rzeczniczka Ligi Narodów wyraża ubolewanie z powodu zamachu, w którym stracili życie: rycerski król Aleksander i minister Barthou. Rada potępia tę ohydną zbrodnię i domaga się, aby wszyscy winni jej zostali ukarani. Rada Ligi przypomina, że wszystkie państwa mają obowiązek nie zachęcać i nie tolerować na swem terytorjum jakiejkolwiek działalności terrorystycznej, prowadzonej w celach politycznych. Rada Ligi na podstawie przeprowadzonej debaty stwierdza, że różne kwestje dotyczące istnienia lub działalności poza terytorjum Jugosławji elementów terrorystycznych nie zostały ustalone w okolicznościach dających zadośćuczynienie rządowi jugosłowiańskiemu.

Rada Ligi stwierdza dalej, że pewne władze węgierskie wzięły na siebie przynajmniej przez zaniedbanie odpowiedzialność z powodu czynów związanych z przygotowaniami do zamachu marsylskiego. Rząd węgierski świadomy swej odpowiedzialności międzynarodowej ma obowiązek powziąć lub spowodować bezzwłocznie wszelkie odpowiednie sankcje w stosunku do tych swych władz, których wina byłaby ustalona. Rada Ligi zważywszy, że reguły prawa międzynarodowego dotyczące zwalczania działalności terrorystycznej nie są w obecnej chwili dostatecznie sprecyzowane dla zagwarantowania w sposób skuteczny międzynarodowej współpracy w tym względzie, postanawia utworzyć komitet rzeczoznawców, którego zadaniem będzie zbadanie tej sprawy, celem opracowania przedprojektu konwencji międzynarodowej, mającej zapewnić zwalczanie zbrodni popełnianych dla celów terroryzmu politycznego.

Przedstawiając tę rezolucję Radzie Ligi, sprawozdawca minister Eden podkreślił, że Rada nie jes trybunałem sądowym i nie rozporządza środkami dla prowadzenia śledztwa sądowego. Rolą Rady Ligi jest pomagać stronom w nawiązaniu stosunków politycznych, pożądanych między członkami Ligi. W związku z odpowiedzialnością pewnych władz węgierskich, sprawozdawca uważa za słuszne, aby rząd węgierski sam przeprowadził śledztwo, powziął odpowiednie sankcje i podał Radzie Ligi do wiadomości wydane zarządzenia.

Po przemówieniu min. Edena zabierało głos kilku mówców, m. in. minister Laval i baron Aloisi, którzy wyrazili radość, że spór mogący narazić na niebezpieczeństwo dobre porozumienie międzynarodowe, został pomyślnie załatwiony.

Zamykając posiedzenie Rady Ligi, przewodniczący Vascozellos stwierdził, że Liga Narodów spełniła swój obowiązek.

RADOŚĆ PRASY PARYSKIEJ

PARYŻ. 11. 12. (PAT) Dzienniki paryskie z entuzjazmem podkreślają wyniki wczorajszego posiedzenia Rady Ligi, które nazywają **historycznem posiedzeniem**. „Petit Parisien" pisze: Gdyby Mała Ententa nie otrzymała zadośćuczynieni i znalazła się twarzą w twarz wobec Węgier, to można stwierdzić dziś, **że mogłoby dojść do poważnego wstrząsą pokoju europejskiego.** W tym doniosłym dniu dla pokoju min. **Eden i Aloisi odegrali rolę decydującą,** lecz pomyślny wynik nie byłby możliwy, gdyby min. Laval od samego początku jasno nie określał swego stanowiska i nie dotrzymał go niezłomnie. Decyzja Rady Ligi jest jedną z bardziej doniosłych i szlachetnych, jakie powzięła dotychczas Liga Narodów.

CO MÓWI LONDYN?

LONDYN. 11. 12. (PAT). Cała prasa angielska wyraża **zadowolenie z powodu kompromisu osiągniętego w Genewie** i podkreśla doniosłą rolę, jaką odegrała W. Brytanja w dziele doprowadzenia do porozumienia między Jugosławją a Węgrami.

ECHO Z BIAŁOGRODU

BIAŁOGRÓD, 11. 12. (PAT). Cała prasa jugosłowiańska podaje obszerne sprawozdania z wczorajszych obrad Rady Ligi Narodów i drukuje pełne przemówienia ministrów Titulescu i Benesza. Tekst rezolucji Rady Ligi „Wreme" opatruje tytułem **Wegry pod kontrolą Ligi Narodów.**

Samobójstwo naczelnika urzędu skarbowego w Łańcucie

W dniu 10 bm. popełnił samobójstwo naczelnik Urzędu skarbowego w Łańcucie N. Steiden. Desperat przybył do swego biura i tu **oddał do siebie trzy strzały z rewolweru.** Wezwany lekarz dokonał na miejscu operacji i wydobył jedną z kul. Ciężko rannego odwieziono autem do Rzeszowa a stąd pociągiem do Krakowa. Odzyskawszy na chwilę przytomność, nacz. Steiden wypowiedział nast. słowa: **„Czego on chce odemnie, nic nie jestem winien".**

Według krążących w Łańcucie pogłosek nacz. Steiden padł ofiarą denuncjacji. W sprawie tej policja spisała protokół.

Kara śmierci za zamordowanie żony

POZNAŃ, 11. 12. (PAT). Wczoraj w nocy Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał **wyrok skazujący Langego za zamordowanie swej trzeciej żony na karę śmierci przez powieszenie.** Za inne przestępstwa Lange skazany został na szereg lat więzienia. Jako łączną karę wymierzono mu karę śmierci przez powieszenie.



Represje przeciw prasie narodowej

przedmiotem interpelacji Stronnictwa Narodowego

WARSZAWA, 12. 12. (tel. wł. — G). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu Klub Narodowy zgłosił kilka wniosków i interpelacyj. Między innemi zgłoszono interpelację do pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie **bezprawnych represyj, których dopuszczają się władze administracyjne i policyjne województwa krakowskiego w stosunku do „Kurjera Powszechnego", „Orędownika" i innych pism narodowych.** W interpelacji tej czytamy:

„Na terenie woj. krakowskiego władze starościńskie i policyjne z uporem stosują do prasy narodowej nie obowiązujące już przepisy austrjackiej ustawy prasowej z 17 grudnia 1862 r.

Powołując się na art. 3 i 23 tej ustawy, nie pozwalają na sprzedaż „Kurjera Powszechnego", „Orędownika" i innych pism narodowych, na obnoszenie druków, na zbieranie prenumeratorów, oraz wywieszanie druków i nagłówków. Władze domagają się pozwolenia na te czynności, a pozwoleń tych systematycznie odmawiają. Także i komisarz rządu miasta Warszawy w sprostowaniu, wysłanem do „Gazety Warszawskiej", z uporem twierdzi, iż powyższa ustawa obowiązuje dotychczas w całości na terenie byłego zaboru austrjackiego. Temu przywiązaniu polskich władz politycznych do c. k ustaw austrjackich nadają dziwny komentarz wyroki polskich sądów, aż do Najwyższego Sądu włącznie. Sądy kategorycznie stwierdzają, iż powoływane przez starostów, policję i komisarjat rządu Warszawy przepisy od 13 lat już nie obowiązują".

Na dowód interpelacja przytacza wyrok sądu w Nowym Sączu i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1934 r, poczem interpelanci piszą:

„Mimo jasnego, żadnych wątpliwości nie budzącego stanu prawnego, starostwa i policja w dalszym ciągu konfiskują gazety, aresztują kolporterów i zdzierają wywieszki. Dzieje się to zwłaszcza w Nowym Sączu, w Nowym Targu, Chrzanowie i Krakowie. W Krakowie istnieją dotąd wydane do kiosków pisane zakazy policyjne sprzedawania „Kurjera Powszechnego". W końcu listopada r. b. policja z rozkazu Starostwa Grodzkiego w Krakowie wyłapywała kolporterów „Orędownika", a posterunkowi spisali protokół w lokalu tego wydawnictwa z kierownikami administracji i nakazywali im zaprzestania kolportażu i roznoszenia gazet do kiosków. Podpisani komunikują p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych ten stan rzeczy i zapytują, kiedy winni nadużyć zostaną pociągnięci do odpowiedzialności i kiedy stan prawny na tym odcinku będzie przywrócony".

Wyzyskiwanie dawnej ustawy austrjackiej przeciw zwolennikom Obozu Narodowego dotyczy również drugiej interpelacji, która mówi o aresztowaniu i wysiedleniu z Zakopanego członka Stronnictwa Narodowego, Adama Kamieńskiego i absolwenta Akademji Górniczej Władysława Bałabaszyńskiego. Na zasadzie ustawy austrjackiej z r. 1871 zostali oni etapami odciupasowani do ich miejsc urodzenia, a to Kamieński do powiatu gorlickiego. a Bałabaszyński do krakowskiego. Obaj od szeregu lat mieszkali w Zakopanem i mieli tam pracę i rodzinę.

O przedłożenie Sejmowi wykazu uposażeń

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.) Dwa wnioski zgłoszone wczoraj przez Klub Narodowy domagają się przedłożenia Sejmowi **szczegółowego wykazu uposażeń członków zarządów i rad nadzorczych w przedsiębiorstwach, monopolach, fundacjach i bankach państwowych.** Drugi zaś dotyczy stanu gospodarczego kontrolowanych przez rząd prywatnych spółek akcyjnych.

Awanse dla nauczycieli

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.). Kuratorja okręgów szkolnych przygotowywują **listy nauczycieli szkół powszechnych, którzy uzyskać mają od nowego roku awanse.** Awans obejmie automatycznie **24.800 nauczycieli.**

Wzrost bezrobotnych o 16 tys.

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.). Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, **liczba bezrobotnych zarejestrowanych w dniu 8 b. m. wynosiła ogółem 349.406 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 16.643 osób.**

Komuniści proponują porozumienie z P.P.S.

WARSZAWA, 11. 12. (Tel. wł. G.). Komunistyczna frakcja poselska zwróciła się do związku parlamentarnego posłów socjalistycznych z propozycją urządzania **wspólnych wieców poselskich dla walki o realizację wniosku P. P. S. w sprawie całkowitej amnestji dla więźniów politycznych, oraz zniesienia obozu izolacyjnego w Berezie Kartuzkiej.** W tym celu frakcja komunistyczna proponuje urządzenie wspólnej narady dla omówienia poszczególnych wystąpień. Odpowiedź PPS. nie jest jeszcze znana.

Afera wekslowa żydowskiej fabryki

WARSZAWA, 11. 12. Donoszą z Inowrocławia: W ub. piątek po południu aresztowana została za współudział w oszustwach wekslowych Janina Schwersenzowa. Za Edwinem Schwersenzem rozesłano listy gończe. Według niesprawdzonych narazie pogłosek został on już ujęty w Berlinie.

Oszustwa wynoszą około miljon złotych.



Anglja nie płaci

WASZYNGTON, 11. 12. (PAT). Pierwszy sekretarz ambasady brytyjskiej złożył w departamencie stanu notę swego rządu w sprawie **spłaty raty długu wojennego.** Jak słychać, w nocie tej rząd brytyjski oświadcza, **że i tym razem w terminie płatności raty, t. j. 15 b. m., nie uiści przypadającej nań płatności.**

Oficer francuski posądzony o szpiegostwo

LONDYN, 11. 12. (PAT). „Daily Thelegraph" donosi z Tokio o wykryciu **sensacyjnej afery szpiegowskiej. Posądzony jest o uprawianie szpiegostwa zastępca francuskiego attache marynarki, ppor. Ducros.** Ppor. Ducros przesłuchiwany był kilkakrotnie przez policję. Władze aresztowały również **20 młodych kobiet,** córki urzędników japońskich. W Tokio utrzymują, że ppor. Ducros wydawał tym kobietom polecenia, dostarczania tajemnic wojskowych, opisów arsenałów i danych dotyczących fabrykacji broni i amunicji. Jedna z Japonek zamieszkała w Jokohamie zeznała, że oficer marynarki francuskiej zażądał od niej, aby nawiązała stosunki z oficerami marynarki japońskiej celem uzyskania od nich tajemnic wojskowych.

Potępienie Węgier

Jednomyślna rezolucja Rady Ligi, uznająca odpowiedzialność Węgier w sprawie knowań terorystów jugosłowiańskich, jest wydarzeniem z wielu względów korzystnem. Najpierw dlatego, że położy kres pobłażliwości (delikatnie mówiąc), z jaką władze węgierskie odnosiły się do akcji spiskowców, wyraźnie zbrodniczej i szkodliwej dla pokoju. Po drugie dlatego, że potępienie to stanowi precedens i normę, której Liga trzymać się będzie w wypadkach podobnych na przyszłość. Odtąd i my będziemy mogli powoływać się na rezolucję z 10 grudnia, gdyby jakie państwo tolerowało na swym obszarze przygotowanie aktów teroryzmu w Polsce lub wobec Polaków zagranicą. Po trzecie, zdaje się, że daniem satysfakcji oburzonej Jugosławji, Rada Ligi umocniła w Białogrodzie rząd obecny, skłonny do polityki pojednawczej tak wobec Węgier i Włoch, jak i wobec własnej opozycji chorwackiej. Gdyby Rada Ligi nie doszła do porozumienia, mógłby w Jugosławji przyjść do władzy rząd dyktatury wojskowej z gen. Żywkowiczem na czele, który zastosowałby wobec Węgier surowe represje, nie oglądając się na Genewę. Rzecz prosta, wywołałoby to groźne wydarzenia w kotlinie Dunaju. Za korzystny wynik decyzji genewskiej trzeba uważać także osłabienie prestiżu — a może i bliską dymisję premjera węgierskiego Goemboesza, który swą gorączkową agitacją rewizjonistyczną utrzymywał w państwach Małej Ententy stały nastrój podrażnienia. Nikt go w Europie nie będzie żałował, nawet Mussolini, któremu przeszkadzał w obecnej jego grze dyplomatycznej.

Tu dochodzimy do głównego sukcesu Genewy: rezolucja z 10 grudnia ułatwi porozumienie francusko - włoskie. Zdawałoby się, że o „honor Węgier“ oba państwa — mówiąc obrazowo — wezmą się za łby. Laval stanął przy boku p. Jewticza, p. Aloisi ratował jak mógł p. Eckhardta. Osiągnięcie jednomyślności zdawało się niemożliwe. Ale właśnie w poniedziałek Mussolini przyjął senatora Berengera, delegata Francji na uroczystość odsłonięcia pomnika Chateaubrianda w Rzymie. Obaj politycy mówili długo, jednak nie o dziełach autora „Genjuszu Chrześcijaństwa“, a o sprostowaniu granicy Libji, o statucie Włochów w Tunisie i o znalezieniu nad Morzem Czerwonem portu dla Włoch. Wynik rozmowy był pomyślny. Nic dziwnego zatem, że tegosamego dnia wieczorem w Genewie p. Aloisi doszedł do porozumienia z p. Lavalem. Węgrzy musieli poddać się jednomyślności.

Możnaby więc powiedzieć, że wszystko dobrze się kończy, gdyby nie było dwóch ludzi zabitych...

Najbliższa sesja Ligi — 11 stycznia

GENEWA, 11. 12. (PAT). Rada Ligi odbyła dziś ostatnie posiedzenie nadzwyczajnej sesji. Na porządku dziennym była sprawa końcowej rezolucji, dotyczącej **utworzenia siły międzynarodowej dla utrzymania porządku w Zagłębiu Saary w okresie plebiscytowym.** W posiedzeniu wzięli również udział przedstawiciele Holandji (która n. b. wysyła do Saary 250 strzelców morskich z oficerami), oraz Szwecji. W rezolucji, przedstawionej przez bar. Aloisiego, Rada wzywa wszelkie państwa do udzielenia ułatwień przy przewozie kontyngentów wojskowych do Saary.

Rada postanowiła dalej, że **siła zbrojna będzie postawiona do dyspozycji komisji rządzącej Zagłębia. Koszty pokryje się z funduszów plebiscytowych.** W razie niedostateczności funduszów, rządy francuski i niemiecki opłacą dodatkowe składki. Komisja rządząca upoważniona jest do wydania ustaw, zwalniających siłę międzynarodową od odpowiedzialności w związku z wykonywaniem jej misji.

Przew. zakomunikował, że następna sesja Rady miała się odbyć począwszy od 21 stycznia 1935, ze względu jednak na plebiscyt w Saarze **w dniu 13 stycznia**, Rada, aby móc ewentualnie powziąć decyzje w tej sprawie, zbierze się już **11-go stycznia 1935.**

Przedłużenie umowy między ZSRR a Niemcami

BERLIN. W wyniku wymiany not pomiędzy ZSSR. a rządem niemieckim w sprawie umowy dotyczącej uregulowania obrotów płatniczych między obu państwami, umowa ta przedłużona pierwotnie do 1 bm. została prolongowana od 31 stycznia 1935.

„Skoczymy na lewo”

Żydowski literat — kandydat do komunizmu

Chcemy zwrócić uwagę na niezmiernie znamienne oświadczenie Juljana Tuwima, zacytowane we wczorajszym „Kurjerze“ P. Tuwim nie jest komunistą, choć w jego poezjach nie brak i nonszalanckich apostrof do generałów i buntowniczych apelów w stylu „rżnij karabinem w bruk ulicy“. Wygodne życie burżuja, korzystającego w pełni ze wszystkich przywilejów, jakie zapewnia autorowi „Tańczącego Sokratesa“, dobrze rentujący się talent, odpowiada mu wybornie. W ustroju obecnym może swobodnie krytykować, pisać satyry, pozować na liberała i humanitarystę. Sowietyzm stworzyłby dla jego twórczości ograniczenia, których żaden twórca nie lubi.

Ale — mówi p. Tuwim — jeśli przyjdzie taka sytuacja, że będę musiał wybierać między komunizmem a rządami nacjonalizmu polskiego to wybiorę komunizm. „Skoczymy na lewą stronę“. P. Tuwim mówi w liczbie mnogiej, mając niewątpliwie na myśli wszystkich po polsku piszących żydów i pokrewnym im, zjudaizowanych á la Boy, Polaków. Ci wszyscy liberałowie z „Wiad. Literackich“, usanowani literaci, artyści i inne pięknoduchy żydowskie gotowe są niezwalczać obecnego porządku tylko pod jednym warunkiem: że Polacy nie będą rządzić Polską tak, jak to odpowiada ich narodowym interesom. Niech jednak Polacy pomyślą o spolszczeniu miast i handlu, niech zaczną zmniejszać procent żydowskich adwokatów, lekarzy itd., a liberalne Tuwimy „skoczą na lewo“ w objęcia komunizmu.

Takie same oświadczenie złożył na pewnem zebraniu literatów paryskich znany pisarz żydowsko - francuski Benjamin Cremieux. Bronił długo liberalizmu i praw jednostki do swobodnej twórczości, przed atakami nadrealisty Aragona i Ilji Ehrenburga, sławiących dyscyplinę komunizmu. Ale — zakończył — jeśli ma zwyciężyć faszyzm (nazywa się we Francji faszyzmem kierunek narodowy, nawet nie wyrzekający się liberalizmu), to **przechodzę do rewolucji komunistycznej**. Nawet obecny na estradzie Juljan Benda, żyd z pochodzenia, słynny autor „Zdrady Klerków“ indywidualista stuprocentowy, przyjął to oświadczenie oklaskiem.

Źle byłoby z naszą cywilizacją, gdyby miała takich obrońców jak Cremieux i Tuwim. Są to urodzeni kandydaci do zdrady. Nie wrośli oni — jak trafnie pisał o sobie Słonimski — korzeniami w naszą ziemię, nie łączy ich z nią wszelka wspomnień dziejowych, każdy z nich jest „jak pióro co na wietrze drży“. Zacytujmy zresztą jeszcze raz Słonimskiego: „Więc czy w pachnącej, białej będę mieszkał willi, nad girlandą róż wonnych przystrojonem morzem, czy też smutny wędrowiec w mglistym Piccadilly rozcinający książkę palcem (!) zamiast nożem. — Gdziekolwiek pójdę, w jaką stronę mglistą — czy pod słodkim błękitem, czy pochmurnem niebem, **wszędzie odnajdę mą ziemię ojczystą**, każdy chleb będzie mym rodzinnym chlebem“.

Nie czułby się Tuwim lub Słonimski dobrze tylko w Polsce narodowej, katolickiej, rzymskiej, on „syn rasy stokroć starszej niż Porta Romana“, obnoszący ze sobą wszędzie swą dumę rasową, swą pogardę dla środowiska, swą wiarę w posłannictwo Izraela, i wreszcie swój cynizm i swą żądzę używania.

ax.

ś. † p.

Janina Szpilówna

najukochańsza Córka i Siostra

po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami zmarła śmiercią tragiczną w dniu 10 grudnia 1934 r., przeżywszy lat 28.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w środę dnia 12 grudnia b. r., o godzinie 3. po południu, z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w ciężkim smutku pogrążeni

Matka i Brat.

Lwów, dnia 11 grudnia 1934 r.

Echa dnia

Konstytucja i wybory

Z okazji rozpoczynających się w Senacie obrad nad projektem konstytucji „Gazeta Warszawska“ zajmuje się zagadnieniem, dlaczego hasło reformy konstytucji nikogo dziś w sanacji nie animuje:

> Gdy p. Jędrzejewicz obejmując w zeszłym roku kierownictwo gabinetu, zaraz na wstępie zapowiedział, że głównem jego zadaniem jest zmiana konstytucji, — to p. Kozłowski stojąc wobec sprawy znacznie już więcej zaawansowanej **nie wypowiedział się dotąd o niej ani jednem słowem.**

Natomiast prasa sanacyjna pisze wiele o wyborach, o zmianie ordynacji wyborczej, o taktyce wyborczej, hasłach i t. d. O reformie konstytucji żaden z organów sanacji nawet nie piśnie, choć reforma ta z natury rzeczy powinna je interesować najbardziej.

> Wyjaśnienie tej ewolucji nie jest **trudne. Koncepcja „elity“ miała na celu utrwalić władzę rządzącej obecnie grupy. Gdy koncepcja ta została przez czynnik decydujący odrzucona, trzeba było obejrzeć się za inną podporą.** I wtedy uznano, że do utrzymania się przy władzy nie wystarczą same środki techniczno-administracyjne, że trzeba dać tej władzy szersze i mocniejsze podstawy w społeczeństwie. Tok to powstały hasła: **„kontaktu ze społeczeństwem“, „frontem do mas“, „kursu na lewo“** i t. p. Hasła te mają obozowi rządowemu — a przynajmniej jego części — przygotować grunt pod zbliżające się wybory.

Krótko mówiąc sanacja jest zdolna do najbardziej karkołomnych koziołków i wykrętów, jeśli idzie o jej istnienie. Jest to — można powiedzieć — jej cecha zasadnicza, z czego społeczeństwo sobie dotychczas nie zawsze zdawało sprawę.

„Walka z partyjnictwem”

Rolę starego Masynissy w sanacji odgrywa konserwatywny „Czas“. Jest to wprawdzie Masynissa niedołężny i bezzębny, ale zawsze jeszcze coś nie coś podszepnąć może. W ostatnim swoim n-rze „Czas“ propaguje na okres zbliżającej się kampanji wyborczej hasło „walki z partyjnictwem“, a raczej „likwidacji partyjnictwa“:

> Likwidacja ta nie oznaczałaby bynajmniej ustanowienie w Polsce jakiegoś systemu à la hitleryzm czy faszyzm. Pomimo likwidacji stronnictw opozycyjnych społeczeństwo nasze nie zostałoby bynajmniej pod względem politycznym zgleichschaltowane, jak to ma miejsce w Niemczech czy we Włoszech. **Różnice programów i ideologji politycznych pozostałyby nader aktualne tak jak nadal by trwały dyskusje i współzawodnictwo między poszczególnemi kierunkami politycznemi.**

Jakżeż więc będzie z temi partjami?

> **Gdy opozycja dzisiejsza ulegnie likwidacji, zróżniczkowanie ideowe obozu pomajowego będzie zupełnie wyraźne. Tylko że wówczas nazwa „obóz pomajowy“ stanie się zbyteczna, bo będzie ona ogarniała wszystkie bez wyjątku kierunki polityczne. Wtedy to nastąpi ostateczna normalizacja stosunków politycznych.**

Wtedy nastąpi złoty wiek w Polsce:

> Hasło walki z partyjnictwem podjęte nie jako walka ze stronnictwami wogóle, **ale jako walka ze stronnictwami o złych obyczajach, zostanie w pełni zrealizowane.**

Zostanie wtedy w Polsce jedna partja dobrych obyczajów: partja Idzikowskiego, Potockiego, Dobieckiego i innych Zundelewiczów.

„Bezstronny sąd"

„Gazeta Polska" drukuje następującą wiadomość z Czechosłowacji:

„MOR. OSTRAWA, 10. 12. (tel. wł.). Zasługuje na uwagę ze sprawa naruszenia ustawy o ochronie republiki, którego dopuścić się miał rzekomo absolwent gimnazjum polskiego w Orłowej, Hieronim Trombala, oddana została do rozstrzygnięcia senatowi karnemu w składzie: **przewodniczący izraelita Kaempft, znany ze swego wrogiego stosunku do Polaków, oraz dwaj wotanci Szredko i Jawirskij, obaj emigranci ukraińscy z Małopolski Wschodniej**. Jak wiadomo, senat wydał wyrok skazujący Trombalę na miesiąc ciężkiego więzienia i 500 kor. cz. grzywny".

Dziwne więc są stosunki w tej Czechosłowacji. Tacy — zdawałoby się — rozsądni ludzie, jak Czesi, mogliby chyba wiedzieć, że Polaka w Czechosłowacji nie powinni sądzić Żyd i „ukraińcy". Należy przypuszczać, że ten nieszczęsny obywatel czechosłowacki Polak, który zagrażał republice czechosłowackiej, wolałby stanąć przed sądem **naprawdę** czeskim. Pocieszające w tej sprawie jest to, że „Gazeta Polska" dostrzegła „izraelitę" przynajmniej w Czechosłowacji. Z czasem dojrzy może jeszcze i „izraelitów" i w Polsce. R.

Na fali dnia

Zmieniony sens

„Przysłowia są mądrością narodów" — powiada jeszcze jedno przysłowie. Niech będzie. Nie o ich mądrość mi chodzi, ale o sens, który się mocno z biegiem lat zmienił. I dziś jest grubo inny niż przed laty.

A więc:

„JAK CIĘ WIDZĄ, TAK CIĘ PISZĄ" — mruczy pod nosem sekwestrator, opisując opieszałemu podatnikowi meble.

„CHŁOP STRZELA, PAN BÓG KULE NOSI" — konkluduje obywatel lwowski, patrząc na ul. Pełtewną, która miała być wspaniałą autostradą, a jest ciemnem curiosum bez lamp.

„DO TRZECH RAZY SZTUKA" — wzdycha dr. Schwieger na ławie oskarżonych.

„CO NAGLE, TO PO DJABLE" — perswaduje urzędnik Ubezpieczalni pacjentowi z wyciem domagającemu się kartki do dentysty. I każe mu przyjść nazajutrz.

„OBIECANKA CACANKA, A GŁUPIEMU RADOŚĆ" — klnie po niewczasie urzędnik, czekający na obiecany mu przed wyborami awans.

„BIS DAT, QUI CITO DAT" — rozgrzesza się obywatel zamarstynowski, waląc kuflem w łeb swego adwersarza.

„KOMU W DROGĘ, TEMU CZAS" — denerwuje się kasjer wskakując ze zdefraudowaną kasą do expresu.

„NOSIŁ WILK RAZY KILKA, PONIEŚLI WILKA" — cieszy się dozorca, zatrzaskując drzwi celi za handlarzem żywym towarem.

„GADAŁ DZIAD DO OBRAZU, A OBRAZ DO NIEGO ANI RAZU" — zapłakali sobie w kamizelki członkowie poznańskiego zjazdu zw. „Młodych Narodowców"., bez młodych i bez narodowców.

„NIE RÓB DRUGIEMU, CO TOBIE NIE MIŁO" — prawi sentencjonalnie nauczycielka, dając uczenicom do wypracowania temat: na wiadomy temat.

„GOŚĆ W DOM, BÓG W DOM" — myśli w duchu gospodarz domu, ściskając w garści potężną lagę na widok nadchodzącego komornika. Taddy.

Benjamin Franklin o niebezpieczeństwie żydowskiem

Przewidujący umysł polityka i uczonego

Adolf Nowaczyński przytacza w 52 n-rze „Myśli Narodowej" z 9 bm. mowę Benjamina Franklina wygłoszoną na kongresie Stanów Zjednoczonych A. P. w r. 1787 z okazji debaty nad ostatecznem ustaleniem konstytucji amerykańskiej. Benjamin Franklin jeden z najbardziej zasłużonych mężów stanu nowopowstałej republiki, a zarazem wybitny uczony — badacz elektryczności w atmosferze ziemskiej i wynalazca piorunochronu — tak mówił o żydostwie:

„Gentlemani — Największe niebezpieczeństwo, któremu Stany Zjednoczone Ameryki będą musiały się stanowczo przeciwstawić, to żydzi. W każdym kraju, w którym żydzi osiedlili się w większej liczbie, obniżali stale przedewszystkiem jego poziom moralny; rozbijali jego spoistość i solidarność kupiecką; odosobniali się i nigdy i nigdzie się nie zasymilowali; religję chrześcijańską, na której dany naród się opierał, wyszydzali, starając się podkopać ją na każdym kroku i najwymyślniejszemi sposobami, tworzyli stale naród w narodzie, państwo w państwie.

Jeżeli jednak zdarzyło się, że zwrócono na nich uwagę i w jakibądź sposób im się przeciwstawiano, wtedy sięgali po wszelkie środki, by taki kraj zrujnować, jak to uczynili z Hiszpanją i Portugalją.

Żydzi od przeszło siedemnastu wieków opłakują wygnanie swoje z Palestyny, którą nazywają swoją ojczyzną. Ale zapewniam was, Gentlemani, gdyby świat kulturalny zdecydował się oddać im dziś Palestynę na własność, wtedy odrazu znaleźliby tysiące powodów, by tam nie wracać. Dlaczego? Ponieważ są wampirami, a wampiry nie mogą żyć z wampirów. Oni sami między sobą istnieć nie mogą. Oni muszą pasorzytować na barkach chrześcijan i innych ludów, nie należących do rasy żydowskiej.

„Jeśli w przedłożonym tu projekcie Konstytucji nie wyłączycie żydów z granic Stanów Zjednoczonych, natenczas nie przeminą dwa stulecia, a Żydzi napłyną tu tak masowo, że kraj nasz opanują i pożrą, ba, zmienią Konstytucję naszą ze którą my, Amerykanie, przelewaliśmy krew, poświęcaliśmy nasze życie i mienie, ryzykowaliśmy naszą wolność i której poświęcaliśmy myśli nasze najlepsze i najszczytniejsze. Jeśli wy ich nie wyłączycie, natenczas potomkowie wasi będą tymi, którzy tam na polach w pocie czoła pracować będą w służbie u żydów, a żydzi, tucząc się ich pracą, będą się rozpierali w kantorach i zacierali ręce z zadowoleniem.

„Ostrzegam was, Gentlemani; jeżeli wy żydów nie wyłączycie z ziem naszych po wszystkie czasy, wtedy dzieci waszych dzieci przeklinać będą pamięć waszą.!

„Żydzi są Azjatami, Gentlemani. Gdziekolwiek się urodzili i przez ilebądź wieków pozostawaliby poza granicami Azji, nigdy się nie zmienią. Dusza ich jest i pozostanie zawsze obca i wroga duszy Amerykanina, choćby przez dziesięć i więcej generacyj żyć mieli wśród nas. Lampart nie zatrze i nie zmieni nigdy centkowanej swej skóry. Żydzi są Azjatami i wyrosną na największe niebezpieczeństwo tego kraju, gdybyśmy ich tu wpuścili. I dlatego należy ich ustawowo raz na zawsze z granic Stanów Zjednoczonych wyłączyć".

Amerykanie nie usłuchali jednak rad jednego z największych swoich patrjotów i Żydom w Stanach Zjednoczonych nadali równouprawnienie. O ile zaś przepowiednie Benjamina Franklina ziściły się — pisze Adolf Nowaczyński — niech zaświadczy wywiad, udzielony przez Żyda dziennikarza amerykańskiego, dr. Samuela Margoschesa, żydowskiemu „Naszemu Przeglądowi" w Warszawie w dn. 20 września 1934 r.

„Nigdy jeszcze w historji Stanów Zjednoczonych A. P. Żydzi nie odgrywali tak wielkiej roli w polityce i gospodarce amerykańskiej, jak właśnie obecnie. Wśród 9 sędziów Najwyższego Trybunału St. Zjedn., który reprezentuje najwyższy autorytet w Państwie, są dwaj Żydzi Brandeis i Cardozo. Na 48 gubernatorów Stanów jest pięciu Żydów. Nie świadczy to chyba też o zaniku wpływów żydostwa amerykańskiego... Wśród tych pięciu gubernatorów — Żydów — jeden rządzi największym i najważniejszym stanem. Jest nim p. Lehman. Burmistrz Nowego Jorku, La Guardia jest synem Żydówki, wiceburmistrzem Nowego Jorku jest Bernard Deutsch, prezydent żyd.-amerykańskiego Kongresu. W nowej polityce ekonomicznej St. Zjedn. odgrywają Żydzi doniosłą rolę. Ministrem skarbu St. Zjedn. jest Żyd Morgenthau, ambasadorem St. Zjedn. we Francji jest Żyd, — Straus prof. Frankfurter Bernard Baruch są głównymi doradcami gospodarczymi prezydenta Roosevelta". I t. d. i t. p.

Ponieważ jednak nigdy się nie zdarzyło, aby Żydzi mogli zapanować nad jakimś narodem bezkarnie, należy się spodziewać odpowiedniej reakcji również w Ameryce. Upadek zaś żydostwa będzie tem większy, im wyżej dzisiaj ono się tam wzniosło.

—×—

Czeski socjolog o stosunkach czesko-polskich

(er) Bratysławski „Slovak" referuje na swoich łamach dłuższy artykuł wybitnego czeskiego socjologa dr. Emanuela Chalupnego, umieszczony w czasopiśmie (nr. 3 za r. 1934) „Magazin Družstewnej prace". Dr. E. Chalupny stwierdza, że Czesi — jeżeli chcą skończyć z dotychczasowemi nieporozumieniami i konfliktami polsko - czeskiemi — muszą uznawać fakty, a więc i fakt, że Polska jest od nich państwem większem i silniejszem i że jest na drodze do stania się mocarstwem.

Minister Benesz — argumentuje dr. Chalupny — jakkolwiek jest bardzo zdolny, zawsze będzie miał na terenie międzynarodowym mniej do powiedzenia, niż minister któregokolwiek z państw wielkich.

Następnie wytyka dr. Chalupny Czechom niewłaściwości przenoszenia dawnych nastrojów antypolskich, z epoki walk w wiedeńskim parlamencie, na grunt dzisiejszy. A zresztą i wtedy Polak, minister Badeni, który wprowadził język czeski do urzędów w Czechach (r. 1897) i naraził się bardzo silnie austrjackim czynnikom centralistycznym, doczekał się uznania tylko u tzw. Młodoczechów, zwymyślanych od lokajów przez pisarza i polityka J. S. Machara.

W dalszym ciągu dr. Chalupny przypomina szereg objawów sympatji w Polsce ku Czechom, niedocenionych przez Czechów i stwierdza, **że przyjaźń jakiegoś narodu można tylko otrzymać za przyjaźń.** Nikt nie może zabronić Czechom — pisze dr. Chalupny — przyswajać sobie wybitniejsze dzieła polskiej kultury, a tymczasem Czesi znają z polskiej literatury dobrze tylko Sienkiewicza. Uczą się Czesi języków: angielskiego, francuskiego, ale nie uczą się polskiego.

Dr. Chalupny kończy wezwaniem do pozytywnej twórczej pracy nad szczerem zbliżeniem czesko - polskiem. Organ słowacki „Slovak" dodaje, że, lepiej niż Czesi, ułożyli swoje stosunki z Polakami Słowacy. Dzisiejsze więc nieporozumienia czesko - polskie obciążają niesłusznie Słowaków, ponoszących odpowiedzialność za to, co się stało w przeszłości bez ich udziału.

Kłopot z „Wiadomościami Literackiemi"

M. Turkow daje w „Momencie" (Nr. 278) kilka zakulisowych informacyj na tle bojkotu „Wiad. Literackich", zapoczątkowanego przez koła wojskowe z powodu zjadliwej oceny życia wojskowych w koszarach. Bojkot ten **dotknął boleśnie zżydziałe środowisko** z cukierni „Ziemiańskiej":

„— Bojkot ten wzburzył polskie koła towarzyskie, szczególnie dlatego, że pewni wyżsi wojskowi z gen. Wieniawą - Długoszewskim na czele stoją blisko „Wiadomości Literackich" i dlatego to z różnych stron wychodzą starania, aby ten bojkot złagodzić".

Te właśnie koła wojskowe, stojące „blisko" tego pisma domagają się „oświadczenia skruchy ze strony redakcji „Wiad. Lit.", ale redaktor nie chce dać takiego oświadczenia".

Oświadczenia nie złoży i z tego powodu pismo jego tembardziej będzie czytane przez żydów i przez zwykłą klijentelę żydowskich pięknoduchów, literackich: różnych postępowców, półbolszewików i innych destruktorów kultury polskiej.

„Książki skradzione"

Oryginalną tę bądźcobądź rubrykę znaleźć można w najnowszych katalogach antykwarskich, wydawanych w Paryżu.

Mieści się w niej wykaz wszystkich cenniejszych książek, skradzionych w ciągu roku 1933 i 1934 z bibljotek prywatnych i publicznych, — oraz apel do „uczciwych bibljofilów", aby w razie natknięcia się na którąś z odnośnych książek zechcieli wskazać źródło ich nabycia.

Rojalizm we Francji

Przed paru dniami pojawił się w Paryżu pierwszy numer nowego ilustrowanego miesięcznika „Courrier royal", poświęconego zagadnieniom politycznym społecznym, narodowym i ekonomicznym.

Redakcja główna mieści się w Belgji, gdzie mieszka pretendent do tronu francuskiego ks. de Guise wraz ze swym synem, hrabią Paryża.

Pismo jest niejako urzędowym organem rojalistów francuskich.

Ks. Jerzy — i książe Kent...

Małżeństwo księcia Jerzego z ks. Mariną wywołało prawdziwy entuzjazm wśród ludności Londynu.

Jedynym wyjątkiem była żona portjera, będącego w służbie jednego z wybitnych dyplomatów, — która zupełnie nie interesowała się tą sprawą, a nawet głośno wyrażała swe niezadowolenie.

Dyplomata ów, po powrocie z uroczystości ślubnych, zapytuje ją, czy widziała orszak ślubny i jak jej się podobało.

— Nie widziałam i wcale nie jestem ciekawa, — odpowiada żona portjera ze złością. — Dziewczyna, która najpierw kokietuje księcia Jerzego, a potem wychodzi za mąż za jakiegoś księcia Kent, — nie może być dobrą żoną.

Z kraja

Zwycięstwo wyborcze Polaków w Bielsku

W Bielsku odbyły się wybory do rady gm:nnej· Ogólnopolska Zjednoczona Lista uzyskała 4.834 głosy, zdobywając 13 mandatów. W ten sposób Polacy **powiększyli swój stan posiadania o 7 mandatów; przyrost głosów polskich wynosi 151 proc· w stosunku do r. 1929.** Niemcy stracili 1 mandat, socjaliści 6.

W wyborach brało udział 92 proc. uprawnionych do głosowania·

Święto Państw. Szkoły Morskiej

W ub. niedzielę Państw. Szkoła Morska w Gdyni uroczyście święciła rocznicę swego założenia. Po Mszy św· w gmachu Szkoły odbyła się akademja, w czasie której dyrektor szkoły, komendant Adam Mohuczy wygłosił sprawozdanie z działalności tej jedynej w Polsce uczelni morskiej.

W dniu święta szkoła otrzymała liczne depesze z gratulacjami i życzeniami **niemal od wszystkich załóg polskich statków handlowych** i wszystkich organizacyj życia morskiego Polski.

Burzliwy przebieg zjazdu Z. M. N. w Poznaniu

W numerze wczorajszym podaliśmy depeszę o zjeździe sanacyjnej przybudówki t. zw. „Związku Młodych Narodowców“ w Poznaniu. Jak się dowiadujemy, **zjazd ten miał przebieg bardzo burzliwy z powodu silnej opozycji członków b. Obozu Narodowo Radykalnego.** Jednego z oponentów policja musiała siłą wyprowadzić z sali.

Jeszcze gorętszy przebieg miały obrady popołudniowe. Oponenci przybyli na zjazd ponownie do lokalu ZMN przy ul. Ratajczaka, gdzie **zdemolowali urządzenie a w czasie wynikłej stąd bójki pobili dotkliwie red. Drobnika.**

Awantura przybrała tak wielkie rozmiary, że do zlikwidowania jej organizatorzy zjazdu wezwali policję, która drogą śledztwa ustala nazwiska uczestników całego zajścia.

Subwencja i... niecenzuralna odezwa

O ciekawym fakcie donosi z Wilna „Gazeta Warszawska“ (Nr. 372). Oto wileński oddział „Legjonu Młodych“, otrzymawszy dwa tysiące złotych subwencji, **zużył te pieniądze na wydanie odezwy, zredagowanej w duchu tak antypaństwowym, że policja musiała ją skonfiskować.**

Chłopi przeciw Żydom

W Śmiglu odbywał się wielki doroczny jarmark, na który przybyło sporo handlarzy żydowskich· Między handlarzami i ludnością wiejską doszło do zajść, w czasie których **stragany żydowskie zostały zdemolowane, a towary zniszczone.**

Policja prowadzi dochodzenia.

KRONIKA ŻÓŁKIEWSKA

MŁODZIEŻ KU CZCI NAJŚW. P. MARJI NIEPOKALANEJ. W sobotę, 8 bm., żółkiewska młodzież żeńska zorganizowana w Stowarzyszeniu Dzieci Marji i w KSM obchodziła uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. P. Marji. Przygotowaniem do niej były trzydniowe rekolekcje, w czasie których podniosłe nauki wygłaszał ks. Prof. **Rogowski.** W piątek młodzież przystąpiła do Sakramentu Pokuty, a w samo święto przyjęła Komunję św. podczas uroczystej Mszy św. Popołudniu odbyła się uroczysta akademja, na której program złożyły się deklamacje, śpiewy okolicznościowe oraz piękne przemówienie ks. **Malinowskiego.**

Młodzież Ginazjalnej Sodalicji Marjańskiej również uroczyście obchodziła swoje święto pod kierunkiem ks. prof. Rogowskiego.

Z życia „Sokoła“ w Komarnie

W tutejszym „Sokole“ od kilku miesięcy ruch ćwiczebny znacznie się ożywił dzięki pozyskaniu zdolnego instruktora. Ćwiczenia stałych Drużyn sokolej młodzieży męskiej i żeńskiej odbywają się codziennie, a młodzież okazuje duże zainteresowanie się ćwiczeniami i garnie się pod sztandar sokoli coraz liczniej, mimo zabiegów pewnych jednostek nieprzychylnie dla „Sokoła“ usposobionych.

Dnia 2 bm. odbył się prawie wyłącznie siłami młodzieży sokolej „Wieczór Kościuszkowski“ z bardzo udatnym programem na który złożyły się słowo wstępne, deklamacja, ćwiczenia druhen wywijadłami, ćwiczenia druhów na drążku, żywe obrazy i dramat historyczny „Walek Kosynier“.

Całość, jak i poszczególne części programu wypadły znakomicie, szczególnie ćwiczenia druchen i druhów, toteż nieliczna niestety, zgromadzona na sali publiczność darzyła wykonawców hucznemi oklaskami. Wszystkim wykonawcom poszczególnych części programu i ich kierownikom należy się szczere podziękowanie za ich starania i pracę nad przygotowaniem rzeczywiście udanej imprezy.

Młodzież sokola przygotowuje „Jasełka“ na drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

Odprawa p. Sanojcy e tutti quanti

Kij, włożony w mrowisko kołomyjskie

Sanojcza trąbita „Zjednoczenie“, tygodnik „poświęcony sprawom **kulturalnym** Pokucia“ poświęcił dlatego swój Nr. 48 „Kurjerowi Lw.“ czem skłonił wielu swych zwolenników do czytania „Kurjera Lw.“

Jakiś „damen - bobinek“, z niezbyt, prawdopodobnie, szlachetnej rasy, **pieni się**, u pięt „Kurjera Lw.“ że zamieszcza często korespondencje z Kołomyi, a co gorsza, że zajął się osławionym związkiem pr. ob. kobiet· Dobrze ze swych kół poinformowanemu p. J. B· **muszę** uwierzyć na słowo, że o tem „nie Huculi lecz **nawet ulicznicy** nie chcą już słyszeć“; nie obracam się nigdy w kołach uliczników i dlatego nie będę miał możności stwierdzić ile na tem prawdy·

Na innem miejscu **zarząd pow. Bebe** w osobach pp.: Jana **Bobina**, R. **Antoszewskiego** i tegoż **szwagra**, a co znamienniejsze, **ex-prezesa** BBWR. St. **Boronia** wyruszył w szranki dla obrony „działalności **publicznej** pań“ z Z. O. P. K. Nasz korespondent ze skruchą przyznaje, że nie znając p. Sozańskiej, nie miał możności zaobserwować, że „ślady swej pracy dla legjonistów nosi na twarzy, jako bliznę“. Ze względu na **swe środowisko** nie mógł również stwierdzić że p· Sozańska w swą „pracę włożyła tyle poświęcenia i trudów, iż **słusznie** znalazła **uznanie** u... **narodowości ukraińskiej i żydowskiej.**“ Nie wiedział też o „uratowaniu dziewcząt od zmarnowania“, o czem p. J. Bobin **najmniej** chyba może mówić: Nie wiedział wreszcie o zasługach p· Sozańskiej w założeniu i upaństwowieniu Seminarjum żeń. bo o tem **nie wie nic nawet** „Kronika Sem. za lata 1906 — 1932“, napisana przez p· Fr. Wiśniewskiego, a wydana przez Komitet obchodu 25 rocznicy istnienia Sem· Miałoby tu miejsce przywłaszczanie sobie zasług śp. ks. prałata **Stanisława Sokołowskiego**, o których mówi „Kronika“ na str. 143 następująco:

„... i Kołomyja nie zapomni Jego świetlanej postaci. Jego zasługą i ofiarnością powstało w naszem mieście w 1906 r. prywatne sem. naucz·, które Min. W.R. i O.P. w r. 1932 upaństwowiło“.

Na czoło tygodniowego garłacza, poświęconego sprawom **kulturalnym**“, wpakowano tasiemca bazgranego **stylem a la sanojca**, właśnie przez p. posła a w wolnych chwilach prezydenta Sanojcę, który chwali się wobec „sianków“, że **poza** różnemi naukami, „**uczył się historji kultury**“. Ma rację „jeden z kolegów — starych przyjaciół“ p· Sanojcy, gdy powiedział „widzicie Józku jaka to je granda“ ...choby ta nauka miała miejsce nawet w akademji smorgońskiej — wyników się nie widzi! Ględzi p. Sanojca o dzierżawach targowych żydom, co poruszył „Kurjer Lw.“ na długo przedtem, bo w Nr. 310 z dn· 10. XI. br. Przeczytawszy nie posądzałby „endeków“ z p. drem Bosakowskim na czele o... **popieranie żydów**, których p. Sanojca **tak zwalcza**, że przy obecnem nasileniu bezrobocia wśród Polaków — Kołomyjan, **przyjmuje do pracy** w magistracie **żydów**, nie mających w dodatku **obywatelstwa Polskiego!** Są to syn i córka obywatela rumuńskiego, żyda **Hellringa**. Pierwszy jest ślusarzem mgtu a druga siedzi w biurze podatkowem mgtu. Pozatem jest i znany **Katz** u p. inż. Wasilewicza oraz **drużyna 18 famılijantów** p· Sanojcy. **Ośmnastu!** Dla pokrycia wszystkiego nie wystarczy łobuzerskie przypisywanie „Kurj. Lw·“... „pogromowej akcji“! Cóż kiedy tych pansanojcowych ględzeń **nie** można brać poważnie, jak i jego samego. Czegoż innego można wyczekiwać od „studenta historji kultury“ prócz „dwóch, trzech słów po hucułsku“? P. Sanojca mówi to Kołomyjanom, oni jemu; Błoński powiedział i dostał... tydzień aresztu. A ja... myślę to sobie i właśnie o p. Sanojcy, który musi być traktowany z dużą **pobłażliwością**, bo jest jak sam pisze: „stary taternik“, który „wchodził nawet na całkiem strome skały“ (z których niewątpliwie musiał kiedyś spaść). A niektórym się zdarza, że upadają akuratnie **na głowę**. Pozatem — jak sam pisze — przebył niedawno szkarlatynę, co zazwyczaj przechodzi się w dzieciństwie·

Do pięt „Kurjera“ doskakuje i „**Prawda kołomyjska**“, wychodząca „w nieoznaczonym terminie czasu“ rzekomo „polskie“ piśmidełko zgrzybiałego staruszka p. E. **Nagaya**, które działalność ZOPK· potępionego przez „Episkopat polski a należycie naświetloną przez „K. Lw.“ **usiłuje bronić** następująco: „Niektóre panie jako pawie napyszone i operfumowane zagr. pachnidłami lubią jedne drugim dziękować za **taksawą**, społeczną „pracę“ i **rzadają** od plebsu klaskania, jak za czasów Nerona“. **Kapitalna „obrona“**, za którą pp· Sozańska, Matuszczakowa i inn. będą p. Nagayowi, pamiętającemu jeszcze czasy Nerona chyba wdzięczne. Powinne Poza gróbl Szkoda jednak, że Neron już nie żyje, zobaczyliśmy bowiem **pochodnię** z p· Nagaya, za jego **bezwzajemną miłość do... ortografji.**

Ustęp dalszy tych dziwacznych bazgrot przeczy, iżby ten supersanacyjny świstek mógł być „polskim“. Oto czytamy: „żyd - polak jest **lepszy** od niektórych **Polaków.** My (sanacja?) z Niemców nie możemy brać przykładu, bo Niemcy stoją na **najwyższym poziomie kultury** i z powodu odebrania im **niesprawiedliwie** kolonji zamorskich — duszą się“· Jest żałoba w Niemczech, że p. Nagay nie był w Wersalu! Ale poco jeszcze tkwi w Kołomyi? Powinien zaraz powrócić do Hotentotów, którzyby go już po pierwszem potarciu o nochal, — udusili! I zjedli! Lepiej więc megaj panie Nagay, bo — jak sam pan piszesz — „nie ma **placu na nierząd** w Polsce“!

Roman Toporczyk.

Epidemja tyfusu w Rzeszowskiem

Z końcem ub. tygodnia zmarł w **Rudnej małej** J. Micał. Jak się okazało przy pośmiertnem oglądaniu zwłok, padł on ofiarą tyfusu, szalejącego w tejże wsi i okolicy. W ciągu ostatnich tygodni w Rudnej małej 4 rodziny przechodziły tyfus, a zmarły Micał zaraził się od swojej żony, która jeszcze obecnie leży chora.

Nadmienić wypada, że objawy tyfusu wystąpiły również w **Górce** i w **Zaczerniu**, gdzie też kilka rodzin choruje.

Ostatnio zanotowano śmiertelne wypadki tyfusu również i w **Staroniwie**, leżącej w bezpośredniem sąsiedztwie z Rzeszowem. Naszem zdaniem należy zwiększyć opiekę sanitarną i w ten sposób zapobiec szerzeniu się epidemji.

KRONIKA KOŁOMYJSKA

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W poniedziałek 10 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej dla rozpatrzenia i uchwalenia prowizorjum budżetowego na dwa miesiące, oraz wyboru uzupełniającego do komisyj rewizyjnych M K· K. O. i Magistratu.

ZE SCENY. Tow. Dramatyczne wystawiło w dniach 8 i 9 bm. na scenie Kasy Oszcz. znaną komedję Siedleckiego „Maman do wzięcia“ Wyróżnili się: panie Sobotowa, Patkowska; Stefańska i Skórewiczowa oraz panowie: Szpada, Sobota Adam i mgr. Bugajski. Reżyserja staranna· Powodzenie sztuki duże·

Równocześnie w dniu 8 bm. Tow Gimn. Sokół urządziło **wieczór Kościuszkowski**, który cieszył znacznem powodzeniem. Program, b. starannie dobrany został wykonany bez zarzutu.

REPERTUAR KIN: Kino **Gwiazda** Wanima, od piątku Maskarada.

KRONIKA PRZEMYSKA

SZKODLIWE PÓŁŚRODKI. Wali się jak wiadomo gmach mieszczący więzienie oraz sądy· Ostatnio szczegółowej lustracji zachwianych murów dokonały komisja miejska oraz ministerjalna. Obie komisje stwierdziły że budynek znajduje się w nad wyraz pożałowanym stanie. Licha budowa i wiek budynku oraz ogromne obciążenie spowodowały takie szczerby w murach i sufitach, że magistrat zmuszony był wydać grecko-katolickiej kapitule, która jest właścicielką budynków, polecenie natychmiastowego przeprowadzenia robót, zabezpieczających tymczasowe bezpieczeństwo budynku.

Wydaje nam się, że te półśrodki nietylko sprawy nie załatwią, ale przybliżą katastrofę, która wisi nad gmachami Nie ma innego sposobu, jak tylko budowa własnych gmachów.

CO DZIEŃ NIESIE?

12 GRUDNIA Wsch. sł. 7 g. 13 m. Zach. sł. 16 g. 22 m.

Środa Aleksandra. Czwart. Łucji

REPERTUAR TEATROW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Środa 12. 12. g. 7.30 Koncert na rzecz Rodziny Sierocej.

Czwartek 13. 12. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna". Abon. 9.

Piątek 14. 12. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna". Abon. 9.

Sobota 15. 12. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna". Abon. 9.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa 12. 12. g. 7.30 Pod zarządem przymusowym. Abon 8.

Czwartek 13. 12. g. 7.30 „Igraszki muzyczne". Abon. 10.

Piątek 14. 12. teatr nieczynny z powodu próby generalnej „Błędny bokser".

Sobota 15. 12. g. 7.30 „Błędny bokser". Abon. 11. (premjera).

REPERTUAR FILHARMONJI LWOW.:

Poniedziałek 17. 12. I Koncert Symfoniczny pod dyrekcją W. Berdjajewa. Solista: Imre Ungar.

REPERTUAR KINOTEATROW

APOLLO: Karioka Dolores del Rio.
ATLANTIC: „Maskarada".
COLOSSEUM: „Wszystko żart" oraz rewja.
CASINO: Jean Harlow. Stworzona do całowania.
CHIMERA: „Tygrys-morderca".
GRAŻYNA: „Królowa cyganerji" oraz „Biała lilja".
„KOPERNIK": „Wiosenna parada".
MARYSIEŃKA: „Cienie Brodwayu" oraz rewja „Dzieje śmiechu".
MUZA: Synowie pustyni' Flip i Flap.
PALACE: „Rewolucja śmiechu". Czterolетnia Temple Shirley.
PAN: I. Ci Dwaj.. Ta Trzecia. A. Czwarty z Rogami. II. Możżuchin jako Casanowa.
PASAŻ: „Zemsta dr. Fu-Manchu" oraz rewja.
RAJ: „Prywatne życie Henryka VIII".
STYLOWY: „Niebieskie ptaki" oraz rewja „Co w śniegu piszczy".
ŚWIT: „Pieśń nad pieśniami" i „Godzina z Tobą".
WANDA: „Siostra Angelika" i „Licytacja miłości".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

KONCERT W TEATRZE WIELKIM NA RZECZ RODZINY SIEROCEJ. Dziś w środę, w Teatrze Wielkim koncert na rzecz Rodziny Sierocej. W części koncertowej między innemi wystąpią pp. Zofja Wierzejska, Anna Różycka oraz Maryna Groniewska. Na afiszu nadto zapowiedziany jest znany pianista p. Steinberger. W części drugiej zopowiedziany jest występ członków „Wesołej Fali" m. inn. Szczepka i Tońka.

Kronika lwowska

Przeciw łączeniu posad i biurokracji w Ubezpieczalniach

Postulaty Związku Lekarzy Państwa Polskiego

W dniu 16 bm. odbędą się wybory do Rady Izby Lekarskiej we Lwowie. W związku z tem Związek Lekarzy Państwa Polskiego w porozumieniu z lekarzami lwowskimi i prowincjonalnymi oraz Komisją wyborczą ułożył oficjalną listę kandydatów do przyszłej Rady. Równocześnie Związek stwierdził, że obowiązkiem nowej Rady musi być:

1) Służba w interesie Państwa i całego społeczeństwa, oraz bezwzględna obrona słusznych praw stanu lekarskiego.

2) Zdecydowane przeciwstawienie się szkodliwemu nieuwzględnianiu postulatów higieniczno - społecznych wysuwanych przez stan lekarski tak w dziedzinie ustawodawczej jak i administracji państwowej i samorządowej.

3) Ścisłe przestrzeganie zasady niekumulowania posad lekarskich — jako hasło zwalczania bezrobocia wśród lekarzy.

4) Walka z przerostem czynnika administracyjnego i biurokratycznego w Ubezpieczalniach Społecznych, pochłaniającego z jednej strony olbrzymie sumy należne ubezpieczonym, z drugiej strony spychającego na plan dalszy czynnik lekarski, jedynie powołany i kompetentny w tych sprawach.

5) Jaknajenergiczniejsza obrona zasady, iż lekarz jest pracownikiem umysłowym i żadną miarą nie może być pozbawiony praw ustawowo mu przysługujących.

6) Podniesienie sprawności funkcjonowania Sądownictwa Izbowego.

7) Ścisła współpraca ze Związkiem Lekarzy Państwa Polskiego.

—o—

Cuchnąco-łzawiąca petarda na turnieju krasomówczym

(a). Pierwszy turniej krasomówczy Studjum dyplomatycznego, z którego szczegółowe sprawozdanie podamy w najbliższych „Sprawach Akademickich", odbył się w ubiegły poniedziałek wieczorem w sali „collegium maximum" przy ul. Kościuszki. W chwili zagajania turnieju przez Prof. Dra Ehrlicha, dziekana wydziału prawniczego i dyrektora Studjum dyplomatycznego, nieznany sprawca rzucił od strony podwórza przez okno petardę cuchnąco - łzawiącą, która w pierwszej chwili wywołała łatwo zrozumiały popłoch na sali wśród zebranej publiczności.

Po przewietrzeniu sali program wieczoru odbywał się w dalszym ciągu. Na miejsce przybył Rektor Prof. Dr. Czekanowski.

Zdarzenia i wypadki

(a) ZAMACH SAMOBÓJCZY STUDENTA POLITECHNIKI. W lesie Lesienickim targnął się wczorajszej nocy na życie niejaki Zygmunt Simon, liczący 25 lat, student Politechniki, zamieszkały przy ul. Abrahamowiczów l. 4. Desperat otruł się kwasem solnym. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej. Na razie nie zdołano ustalić powodu rozpaczliwego kroku.

(a). **KOŃ POD KOŁAMI PAROWOZU.** Gdy wczorajszej nocy Marcin Zaremba przejeżdżał jednokonnym zaprzęgiem do fabryki „Ojkos" przez tor kolejowy, nadjechał parowóz, pod którego kołami koń zginął. Woźnica wyszedł bez szwanku z niemiłej przygody, której łatwo mógł uniknąć.

(a) **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJKI, KTÓRA SKRADŁA CENNĄ BIŻUTERJĘ.** — Donosiliśmy onegdaj o wielkiej kradzieży mieszkaniowej, dokonanej na szkodę Anny Galletowej, żony kupca, przy ul. Kopcowej. Złodziejskim łupem stała się biżuterja, przedstawiająca wartość 10.000 zł. Kradzieży tej dopuściła się niejaka Anna Piasecka (ul. Krzywa 24, Zniesienie), która przed kilku miesiącami pracowała u Galetowej w charakterze dochodzącej. Korzystając z nieobecności domowników, otworzyła mieszkanie a obznajmiona dokładnie z jego rozkładem, rozbiła szafę i uniosła cenną zdobycz. W czasie rewizji mieszkaniowej znaleziono u złodziejki niemal całą skradziona biżuterię.

(a) **JUŻ W ŚRÓDMIEŚCIU GRASUJĄ „TOREBKARZE"!** Nieznany rabuś uliczny na ul. Blacharskiej zabiegł wczoraj drogę p. Helenie Machenowej (ul. Akademicka 11) i wyrwał z jej rąk torebkę z większą gotówką. Rabuś zbiegł bez śladu.

—o—

W Administracji naszej złożyli:

NA TOWARZYSTWO WINCENTEGO A PAULO (przy kościele Marji Magdaleny) Olga Kauczyńska zamiast kwiatów na trumnę śp. Dr. Romana Kordyka zł. 20.

NA CZESNE DLA NARODOWEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Jadwiga Sołtyńska zł. 5. K. Borkowska zł. 5. Władysław Orobkiewicz zł. 5. (a nie jak w numerze z 5 bm. wydrukowano Grobkiewicz.

Jutro „Rozkoszna dziewczyna" Ralfa Benatzky'ego.

TEATR ROZMAITOŚCI gra dziś świetną farsę Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym".

Jutro „Igraszki muzyczne".

NOWE PREMJERY W TEATRACH LWOWSKICH. W Teatrze Rozmaitości już w sobotę 15 bm. odbędzie się premjera polskiej farsy sportowej p. t. „Błędny Bokser". Reżyserja R. Niewiarowicza. W rolach głównych wystąpią pp. Dąbrowska, Łącka Różycka, Zapolska, oraz pp. Berski Dąbrowski, Jaśkiewicz, Kaczmarski, Kordowski, Leliwa, Lewicki Połoński.

W najbliższym tygodniu premjera „Zemsty" w nowej inscenizacji. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza, dekoracje Wł Daszewskiego.

W przygotowaniu: „Pastorałki" Leona Schillera.

INAUGURACYJNY KONCERT FILHARMONJI LWOWSKIEJ odbędzie się w poniedziałek 17 bm. w Teatrze Wielkim. Program obejmuje następujące dzieła: 1. L. Różyckiego poemat symfoniczny „Anhelli". II) Fr. Chopina koncert fortep'ano-wy F-moll III) Igora Strawińskiego Suitę orkiestralną i IV) A. Dworzaka symfonję „Z nowego świata".

Orkiestrę prowadzi świetny dyrygent b. dyrektor opery warszawskiej Walerjan Berdiajew. Słynny pianista laureat międzynarodowego Konkursu Szopenowskiego, Imre Ungar odegra z tow orkiestry Koncert Chopina. Bilety w przedsprzedaży na wszystkie Koncerty Filharmonjczne będą do nabycia w Kasie Teatru Wielkiego, oraz w Magazynie nut G. Seyfarthа ul. Akademicka 6, (telefon 27-67).

HERBATKA TOWARZYSKA STRONNICTWA NARODOWEGO WE LWOWIE

odbędzie się dziś, w środę, 12 b. m., punktualnie o godz. 7-ej wieczorem w lokalu własnym Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 11.

W czasie herbatki wygłosi referat poseł na Sejm

SEWERYN książę CZETWERTYŃSKI

na temat:

„STRONNICTWO NARODOWE WOBEC NOWYCH PRĄDÓW SPOŁECZNYCH I NOWYCH FORM USTROJOWYCH".

Wstęp dla członków S. N. i zaproszonych przez nich gości.

Naszych

P. T. PRENUMERATORÓW

zawiadamiamy, że z dniem 10 grudnia 1934 rozpoczęliśmy już wstrzymywanie ekspedycji „KURJERA" tym abonentom którzy zalegają z opłatą prenumeraty.

ADMINISTRACJA „KURJERA"

O PORADNIACH WYCHOWAWCZYCH

W czwartek, 13 bm., o godz. 19-tej odbędzie się w Państw. Gimnazjum I. (Kubali 2 II. p.) zebranie członków Koła Lwowskiego TNSW.

Porządek obrad obejmuje prócz spraw organizacyjnych, jak referat prezesa Okręgu prof. M. Szczerbańskiego o działalności TNSW. w r. 1934, wybór delegatów Koła na Walne zgromadzenie w Warszawie itd. — referat prof. K. Strutyńskiego: „O poradniach wychowawczych". Interesujący temat referatu wywoła niewątpliwie ożywioną dyskusję, z której przebiegiem nie omieszkamy zapoznać Czytelników „Kurjera".

DWIE UROCZYSTOŚCI W SZKOLE IM. MICKIEWICZA

W szkole powszechnej męskiej im. Adama Mickiewicza we Lwowie 2 b. m. staraniem Koła Rodzicielskiego i grona nauczycielskiego żegnano długoletniego katechetę tamt. szkoły ks. Karola **Szubę**. Imieniem Rodziców przemówił prezes Koła kpt. **Kosiński**, z ramienia grona naucz. pożegnał ks. katechetę dyrektor szkoły p. **Stankiewicz**.

9 b. m. odbyło się staraniem Koła Przyjaciół 27. Drużyny Harcerskiej przy wymienionej Szkole poświęcenie „Świetlicy Harcerskiej" którego dokonał ks. Jan **Chmielowicz**. Wśród gości zauważono pp. Dr. **Poratyńskiego** Insp. Szkol. mgr. Ja**worczykowskiego**, komendanta Chorągwi kpt. **Usarza**, komendanta miejscowego **Wąsowicza**, komendanta III. Hufca prof. **Świerczyńskiego** i w. i. Imieniem Zarządu Koła Przyjaciół przywitała obecnych przewodnicząca p. **Wysoczańska** i dyrektor szkoły p. **Stankiewicz**, imieniem komendy chorągwi p. kpt. **Usarz**, życząc tej najmłodszej lwowskiej placówce harcerskiej pomyślnego rozwoju. Podpisanie przez obecnych aktu pamiątkowego i produkcje harcerskie zakończyły piękną uroczystość.

NOWA PLACÓWKA OŚWIATOWA

Mieszkańców dzielnicy Stryjskiej i okolic spotyka miła niespodzianka. Od 1 grudnia br. otworzono filję Książnicy Publicznej T. S. L. przy ul. Stryjskiej 66.

Czytelnicy — abonenci będą mogli korzystać z wielkiego księgozbioru, liczącego około 53.000 dzieł, w ten sposób, że każda zamówiona książka której nie będzie w filji przy ul. Stryjskiej, będzie im dostarczana z centrali.

Filja Nr. 2 Książnicy Publicznej będzie w miarę rozwoju zaopatrywana w coraz większą ilość książek, tak, aby sprostać zapotrzebowaniom czytelników.

Nowo otwartej placówce życzymy najlepszego rozwoju.

KOLONJE ZIMOWE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Polskie Tow. „Dzieci na Wsi" organizuje w okresie feryj zimowych br. tj. od 26 bm. do 15 stycznia po raz czwarty kolonje zimowe wypoczynkowo-sportowe w pięknych okolicach podgórskich. Na każdej kolonji fachowa opieka pedagogiczna, instruktor (ka) do nauki jazdy na nartach higjenistka (ta) oraz opieka lekarska na miejscu zapewnione. Wikt smaczny i obfity pięcio-krotny dziennie. Opłata za 21-dniowy pobyt wynosi 45 zł. Zgłoszenia wraz z zadatkiem przyjmuje Dyrekcja danego Zakładu Naukowego lub

wprost: **Pol. Tow. „Dzieci na Wieś“, Lwów, ul. Łyczakowska 171 tel. 92-30.**

W dalszym ciągu okresu zimowego tj. od 16 stycznia do końca lutego będzie czynny dom kolonjalny w Bąkowicach pod Chyrowem który przyjmuje młodzież w wieku szkolnym, po przebytych chorobach na okres rekonwalescencji, także w towarzystwie osób starszych.

WYCIECZKA DO WIEDNIA I NA SEMMERING.

W Związku z żywem zainteresowaniem u szerokich sfer społeczeństwa wycieczką towarzysko - narciarską Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich komunikujemy, iż ostateczny termin zgłoszeń upływa 15 bm.

Wycieczka wyjedzie ze Lwowa 23 bm Pobyt w Austrji trwać będzie od 10 dni do jednego miesiąca. Przewidziany jest bogaty program wycieczkowy do Goisern na Semmering, Mariazell itd. Uczestnicy spędzą w Austrji święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku w okresie największego ożywienia sezonu wiedeńskiego i najdogodniejszych warunków sportowo - zimowych na wspaniałych terenach górskich Austrji.

Cena uczestnictwa w wycieczce obejmuje koszty przejazdu w obie strony, paszportów z ważnością na 30 dni wraz z wizą i wynosić będzie 200 zł. w kl. III Oprócz tego mogą być udzielane uczestnikom ryczałty na pobyt we Wiedniu oraz w Alpach Austrjackich. Ryczałty te są bardzo przystępne.

Bliższych informacyj udziela syndykat Dziennikarzy Lwowskich Lwów, ul. Supińskiego 30. tel. 67-88.

Zebrania towarzystw i organizacyj

— W środę 12 bm., godz. 17, bezpłatny pokaz przyrządzania baraniny który odbędzie się star. **Zw. Pań Domu** w sali wykł. Gazowni Miejsk. (Gazowa 18).

— W środę, 12 bm., godz. 18.30. **Inż. L. Ciechanowicz** wygłosi star. **Sekcji Drogowej Pol. Tow. Politechnicznego** (Zimorowicza 9) odczyt: „Stan drogownictwa w Niemczech na tle VIII. Międzynarod. Kongresu Drogowego“ (z przeźroczami.

— W środę, 12 bm., godz. 19. w Instytucie Geograficznym UJK. (Kościuszki 9) odbędzie się zebranie naukowe **Tow. Geograficznego** z referatem Dra **Przepiórkowskiego:** „Z geografji osadnictwa w dolinie Czeremoszu“.

— W czwartek, 13 bm., godz. 17, zebranie towarzyskie i herbatka **Kat. Stow. Kobiet** w sali parafj. kościoła św. M. Magdaleny (Sapiehy 10). W czasie zebrania referat: „Ku czemu zdąża świat dzisiejszy?“ wygłosi Ks. Dr. Jan **Stepa**, prof. UJK. — Wstęp wolny.

— W piątek, 14 bm., godz. 17. w sali przy ul. Bourlarda 5. II p. odbędzie się zebranie miesięczne **Zw. Pań Domu.**

— W piątek, 14 bm. godz. 19. w Zakładzie Fizyki UJK. (Długosza 8), odbędzie się zebranie **Pol. Tow. Fizycznego.** „Wrażenia ze zjazdu fizyków w Londynie“ przedstawi Dr. S. Rosental.

Z SALI SĄDOWEJ

Wznowienie procesu Schwiegera i tow.

(s) Jak się dowiadujemy, dalszy ciąg procesu dra Schwiegera i jego „naganiacza“ Schlaga naznaczony został na 31 grudnia br. Przesłuchanych zostanie dwu świadków i jeden lekarz rzeczoznawca który dokonał sekcji zwłok śp. Kindratowej, następnie przemawiać będzie prok. Rossowski i obrońca dr. Landau. Wyrok spodziewany jest popołudniu około godziny 4.

Fałszerz banknotów

(s) Przed ławą przysięgłych stanął wczoraj mieszkaniec wsi Hujczy pod Rawą Ruską. Iwan Iwanusow, oskarżony o podrabianie w powiatach: żółkiewskim, rawskim, kamioneckim i radziechowskim banknotów 20 zł, 1 i 5-cio dolarowych.

Proceder swój uprawiał Iwanusów przez szereg lat i to w ten sposób, że obiecywał chłopom zasypywać ich falsyfikatami, za co otrzymywał od nich prawdziwe pieniądze i pełne utrzymanie.

Oskarżony często przenosił się z miejsca na miejsce, wlokąc ze sobą cały warstat techniczny.

Prace swoje wykonywał po stodołach i chatach chłopskich, aż dnia jednego wpadł w ręce władz śledczych.

Trybunałowi przewodniczył radca Socher, oskarżał prok. dr. Chlipalski, bronił adw. dr. Rattner.

Trybunał skazał Iwanusowa na 4 lata więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich przez lat 10.

Kronika krakowska

Postępy robót renowacyjnych przy kościółku św. Wojciecha

Dzięki sprzyjającej pogodzie roboty około osuszenia fundamentów starodawnego kościółka św. Wojciecha w Rynku Gł. oraz uporządkowania obejścia kościółka prowadzone są w szybkiem tempie. — Dotąd wykopano głęboki rów wokoł kościółka od strony pomnika Mickiewicza i obłożono ściany wykopu wapiennemi płytami oraz wybudowano mostek kamienny, od wewnątrz sklepiony, prowadzący do wejścia kościółka. Równocześnie prowadzone są roboty około wyłożeniem wapieniem dalszej części rowu od strony ul. Grodzkiej. Dolna część kościoła jest oszalowana. Oszalowanie będzie zdjęte z wiosną przyszłego roku.

EKSPERTYZA GRAFOLOGICZNA W PROCESIE CIUNKIEWICZOWEJ

Dziś, we środę, rozpoczyna się głośny proces Marji Ciunkiewiczowej, która wniosła odwołanie od wyroku I inst., gdzie została zasądzona na kilkanaście miesięcy więzienia za porozumiewanie się z dwoma osobnikami, którzy godzili się przyjąć na siebie winę kradzieży klejnotów i futer Ciunkiewiczowej za pewną gratyfikacją.

Ponieważ Ciunkiewiczowa wypiera się jakoby korespondowała z owymi osobnikami, przeto trybunał apelacyjny wezwał na rozprawę w charakterze biegłego-grafologa p. Ewę Łuskinę. Będzie ona przesłuchana na okoliczność, czy listy od Mrowca pochodzą z ręki Ciunkiewiczowej.

ŚMIERTELNY EPILOG BÓJKI NA NOŻE

Na ul. Starowiślnej przyszło do krwawej rozprawy na noże pomiędzy 24-letnim Romanem Pachulskim, kuśnierzem, a 22-letnim Stefanem Kulą, bezrobotnym, w czasie której Pachulski otrzymał silne pchnięcie w prawą pierś. — Ostrze noża przebiło tętnicę i spowodowało gwałtowny upływ krwi, w następstwie czego Pachulski w pół godziny później zmarł.

ŚLEDZTWO SĄDOWE W SPRAWIE NADUŻYĆ SKARBOWYCH postępuje szybko naprzód tak, że rozprawa przeciwko 8-miu urzędnikom, którzy dopuścili się defraudacyj odbędzie się w styczniu przyszłego roku. Wszyscy przyznali się do winy podając szczegółowo sposób w jaki dokonali nadużyć. Z ramienia prokuratury prowadzi dochodzenia Dr. Kuc.

WIELKA KRADZIEŻ PRZY UL. TOPOLOWEJ. Ub. nocy włamali się niewyśledzeni dotąd osobnicy do mieszkania p. Bobkowej przy ul. Topolowej 9, i skradli biżuterję wartości 1.320 zł., kilkadziesiąt dolarów, losy austrjackie, węgierskie i tureckie i t. d.

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE W KIOSKU. Franciszek Bulanda, lat 24, prowadził kiosk przy ul. Twardowskiego 65. Dla zagrzania się ustawił garnek z żarzącemi się węglami na podłodze kiosku. Wskutek wydzielającego się czadu Bulanda stracił przytomność i upadł na ziemię. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.

PIERWSZE TRANSPORTY CHOINEK. Na wczorajszy targ zwieziono pierwsze transporty choinek z okolic Lubnia pod Myślenicami. Osiągnęły one fantastyczną jak na dzisiejsze czasy cenę, toteż znalazły mało nabywców. Magistrat krakowski winien ustalić cennik dla przeciwdziałania wyzyskowi przy sprzedaży drzewek.

=×=

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa 12. 12. „Nigdy nic nie wiadomo“.
Czwartek, 13. 12. „Mecz małżeński“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Taniec miłości“.
APOLLO: „Melodje cygańskie“.
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge“
BAGATELA: „Śmiech w piekle“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Wiktorja i jej huzar“.
PROMIEŃ: „Markiza Jorisaka“.
SŁONKO: „Zakazana miłość“
SZTUKA: „Co mój mąż robi w nocy“,
ŚWIT: „Alicja w krainie czarów“
UCIECHA: „Ich noce“.
WANDA: „Świat się śmieje“.
ZORZA: „Jego ekscelencja subjekt“

Uroczystość ku czci J. J. Fed'kowicza

Czasopisma ruskie (kierunku ukraińskiego) zamieszczają recenzje z akademji ku czci poety ruskiego z Bukowiny, Józefa Jerzego Fedkowicza, z pochodzenia zresztą Polaka. Ojciec Fedkowicza był Polakiem rzymsko - katolickiego wyznania i nazywał się Hordyński. Poeta zerwał stosunki z ojcem i demonstracyjnie przybrał nazwisko matki. Wpływy środowiska bukowińskiego dokonały reszty i młody Hordyński — Polak stał się Fedkowiczem - Rusinem. W roku bieżącym upływa sto lat od daty urodzin poety. Ponieważ zaś rząd rumuński zabronił zupełnie uroczystych obchodów ku czci Fedkowicza w Czerniowcach i wogóle ruskiej części Bukowiny, główny nacisk położyły sfery „ukraińskie“ na Lwów. Akademja lwowska odbyła się w niedzielę, 9 bm., o godz. 12 w Teatrze Wielkim. Program — wedle sprawozdań — był obfity. Słowo wstępne wygłosił profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Bohdan Łepkij. Z innych punków programu zasługuje na uwagę wystąpienie jako deklamatora wiersza Fedkowicza: „Senne mary“ — posła z Undo, Ostapa Łuckiego, wybitnego działacza spółdzielczego i organizatora Masłosojuzu. Deklamator wystąpił w stroju austrjackiego oficera z r. 1860, stosownie do treści wiersza.

Podziękowanie

Wszystkim tym którzy towarzyszyli mej Najukochańszej córce śp. Józefie Stanisławie Michnowskiej na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności Koleżankom i znajomym najserdeczniejsze Bóg zapłać!

32399 **Stroskana matka.**

KOMUNIKATY

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w środę komedja G. B. Shaw'a „Nigdy nic nie wiadomo“. — W czwartek, po cenach zniżonych „Mecz małżeński“ W. Lichtenberga.

„DAMY I HUZARY“ komedja Al. hr. Fredry wznowiona będzie w najbliższych dniach na scenie teatru im. J. Słowackiego.

Z POL. TOW. HISTORYCZNEGO. — W czwartek, 13 bm., o godz. 20-tej odbędzie się przy ul. Straszewskiego 27, 1 p. posiedzenie naukowe na którem prof. dr. Roman Grodecki wygłosi odczyt p. t. „Powstanie polskiej świadomości narodowej na przełomie XIII i XIV wieku.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Janina Szpilówna

Jak już pokrótce donieśliśmy, dnia 10 bm. zmarła we Lwowie śp. Janina Szpilówna, jako ofiara tragicznego wypadku, który zdarzył się dnia 7 bm. o godzinie 7 wieczorem przy ul. Akademickiej. Mianowicie auto wojskowe nr. 6395, kierowane przez szofera Krawczyszyna, a wiozące gen. Czumę najechało na chodnik, tuż u głównego wejścia do Izby Przem. - Handlowej, gdzie potrąciło przechodzącą podówczas w tem miejscu śp. Szpilównę i to tak silnie, że potrącona upadła, uderzając głową o płyty chodnika. Na miejscu znalazł się przypadkowo jej brat, który odwiózł nieszczęśliwą w stanie na pół przytomnym na stację ratunkową a następnie do Szpitala Powszechnego, gdzie stwierdzono złamanie podstawy czaszki. W parę godzin po umieszczeniu w szpitalu ofiara wypadku straciła zupełnie przytomność, a po trzydniowej walce ze śmiercią, zaopatrzona ŚŚ. Sakramentami, zgasła na wieki.

Śmierć tej młodej kobiety wywołała w szerokiem gronie kolegów i znajomych ogólny a szczery żal. Podkreślić bowiem należy, że śp. Janina, jako rodowita Lwowianka, b. uczenica szkół ormiańskich, już w młodości umiała ująć wszystkich swą dobrocią, szlachetnością i wesołością.

W latach ostatnich brała żywy udział w pracach społecznych, a przedewszystkiem w Sokole „Macierzy“ i w Polskiem Towarzystwie Krajoznawczem, w którem należała do czołowych działaczek. Każda wycieczka narciarska napełniona była jej inicjatywą, jej śmiechem i koleżańskością.

Była zaś przedewszystkiem najlepszą Córką i Siostrą, a odeszła z tego świata w kwiecie wieku, w pełni zdrowia i urody, pogrążając w serdecznym, nieutulonym smutku Matkę Józefinę Szpilową i brata adwokata dr. Marjana Szpilę.

Na drodze bólu, jaki towarzyszy Rodzinie Państwa Szpilów ślemy Im imieniem Wydawnictwa i Redakcji „Kurjera“ wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

ANKIETA LEGJI INWALIDÓW W. P.

Legja Inwalidów Wojennych W. P. (Lwów, Piekarska 20) przeprowadza ankietę w sprawie rozmieszczenia inwalidów Wojska Polskiego na terenie województw południowo - wschodnich i w związku z tem wzywa wszystkich inwalidów Wojska Polskiego (i formacyj niepodległościowych) o nadsyłanie następujących danych: imię i nazwisko, służba wojskowa w formacjach polskich, zajęcie, rok urodzenia, dokładny adres, procent inwalidztwa. O nadsyłanie tych informacyj upraszamy wszystkich inwalidów bez względu na przynależność do tego, czy innego związku, jak również i tych, którzy do związków nie należą.

KURJER SPORTOWY



Łyżwiarze niemieccy przygotowują się już intenzywnie do przyszłej Olimpjady. Oto mistrzyni Niemiec Marja Herder w czasie treningu.

—o—

MŁODZIEŻ SZKOLNA PRZED MISTRZOSTWAMI W SPORTACH ZIMOWYCH

Wileńskie władze szkolne czynią przygotowania przed mającemi się odbyć w Wilnie **zawodami narciarskiemi młodzieży szkolnej o mistrzostwo Polski.**

Regulamin zawodów narciarskich opracował prof. K. Pietkiewicz. Zawody odbędą się w dniach 11 — 13 stycznia 1935 r. Prawdopodobnie biegi narciarskie odbędą się nie w N. Wilejce, jak początkowo projektowano, ale w Wilnie.

Startować będą zespoły szkolne, składające się z trzech narciarzy. Ogółem do Wilna przyjedzie **9 zespołów z poszczególnych okręgów szkolnych.**

Do punktacji ogólnej, która zadecyduje o mistrzostwie, wchodzi zarówno bieg drużynowy, jak też i bieg indywidualny. Bieg drużynowy odbędzie się na 8 klm., indywidualny na 10 klm.

Zakopane w oczekiwaniu zimy

Rozmowa korespondenta „Kurjera" z prezesem Klubu „Wisła"

W Zakopanem w grudniu 1934.

Dzięki uprzejmości prezesa Klubu S.N.T.S. „Wisła" **p. Wagnera**, podaję kilka uwag dotyczących działalności tegoż zasłużonego klubu.

Klub posiada kilka oddziałów na terenie podhalańskim jak: Nowy Targ (kier. p. Wessely), Rabka (kier. p. Bandura), Szczawnica (kier. p. Mirek) i Poronin, podlegający kierownictwu Zakopanego.

Celem podniesienia ogólnego poziomu zawodników, Zarząd powierzył poszczególnym członkom klubu odpowiednie funkcje jak: Specjalne treningi skoków dla wybitnych zawodników w biegach płaskich (Sitarz, Górski, Orlewicz, Wowkonowicz) pod kierow. p. Rozmusa b. mistrza Polski. — Kierownictwo trzeciej klasy zawodników objął p. inż. Kulig. Dla biegów zjazdowych w komb. alpejskiej (kier. p. Zylberman). Specjalną opieką otacza klub t. zw. malców i „narybek" (kier. p. Pantyn).

Oprócz tego, klub rozporządza jedną sekcją hokejową, zasiloną przez Wowkonowicza (b. gracz lwow. Czarnych), któremu równocześnie powierzono kierownictwo sekcji. **Dla większego zainteresowania, zarząd klubu ufundował wewnętrzną przechodnią nagrodę dla najlepszego zawodnika SNTS „Wisła" (w komb. alpejskiej klasycznej, komb. poczwórnej).** Zawody te odbędą się przy końcu stycznia.

Wyniki i sukcesy tego klubu są dobrze znane każdemu; interesującemu się temi sprawami.

Zakopane posiada obecnie trzy drużyny hokejowe a to: Drużynę szkolną, „Sokół"; i Wisłę. Ogólny poziom tych drużyn daleko odbiega od naszej extra klasy, lecz trzeba mieć na uwadze fakt, że istnieją one zaledwie drugi sezon. Najlepiej zaawansowany jest klub szkolny, który rozporządza dobrym materjałem.

Dzięki usilnej pracy pp. Ritterschilda (popularnie zwanego „wujkiem") i Stużewskiego wytyczono lepszą i dostępniejszą trasę zjazdową dla turystyki narciarskiej z Hali Gąsienicowej. Przy końcu z. m. ukończono drogę na Halę Pyszną, gdzie będzie schronisko prowadzone przez S.N.P.T.T. Celem większego spopularyzowania zawodów szkolnych, P.Z.N. wybudował trzy nowe treningowe skocznie. Na Buždówkach, Lipkach i Wierszykach.

Dla uzupełnienia poprzednio podanego programu imprez sportowych trzeba dodać, że odbędą się 12 stycznia 1935 r. zawody biegu złożonego o memorjał śp. por. Wójcickiego.

Zdzisław Janelli

Narciarstwo lwowskie przed sezonem

Kursy i treningi. — Nowe i stare skocznie. — Kilka słów o Sławsku. — Brzuchowice nowym ośrodkiem narciarstwa lwowskiego. —

Tegoroczny, niezwykle obfity w imprezy sezon narciarski Lwowa, rozpoczął się jeszcze w listopadzie suchą zaprawą. W ciągu grudnia zaś przewidziane są następujące kursy: kurs dla początkujących w okresie Bożego Narodzenia, kurs zjazdowy, mający na celu podniesienie ogólnego poziomu technicznego narciarstwa lwowskiego, kurs zjazdowy dla zawodników, który odbędzie się, jak w ub. roku w Czarnohorze, kurs instruktorski w Beskidzie oraz kursy skoków w nieokreślonych bliżej terminach we Lwowie, Brzuchowicach, Sławsku i Worochcie. Lwowski Okr. Zw. Narciarski rozporządza obecnie bowiem aż

PIĘCIOMA SKOCZNIAMI

We Lwowie istnieją dwie skocznie konkursowa i terenowa na Pohulance, które dzięki swemu bliskiemu położeniu umożliwiają zawodnikom codzienny nawet trening. Ostatnio został nawet obok skoczni zdrenowany doraźnie teren, co umożliwi odprowadzanie wody, gromadzącej się w okresie odwilży u podnóża skoczni.

Trzecia skocznia w Sławsku jest chwilowo niestety niezdatna od użytku, a to dzięki **opieszałości tamtejszej ludności**, która nie okazuje najmniejszego zainteresowania, choć z turystyki i narciarstwa czerpie pokaźne dochody.

Czwarta skocznia konkursowa, to skocznia w Worochcie, **umożliwiająca skoki ponad 60 m.** Jest nadzieja że tamtegoroczny rekord tej skoczni, ustanowiony przez Johnsona, a wynoszący 63 m., zostanie w tym sezonie wydatnie poprawiony.

Czynione są starania, by z Worochty, tej „perły Huculszczyzny" stworzyć ośrodek turystyczny, któryby ściągał zawodników i turystów nietylko ze Lwowa i Stanisławowa, ale z całej Polski. Tu też odbędzie się na szeroką skalę zakrojona **impreza, jaką będą zawody o puhar Karpat Wschodnich**, które mają się odbyć łącznie z marszem „Szlakiem II-giej Brygady" w połowie lutego nast. roku.

W Worochcie urządzone ma być ponadto

CENTRUM WYSZKOLENIA NARCIARSKIEGO,

obliczone na większą ilość uczestników z całej Polski, a prowadzone przez czołowych instruktorów.

Na sam koniec zatrzymaliśmy omówienie nowej skoczni, która nie jest nawet jeszcze zupełnie wykończona, budowanej w Brzuchowicach. Będzie ona

TRZECIĄ NAJWIĘKSZĄ SKOCZNIĄ W POLSCE

po Krokwi i Worochcie. Konstrukcją będzie zupełnie zbliżona do zakopiańskiej, tak że zawodnicy, którzy nauczą się na niej skakać, będą mogli bez wysiłku i ryzyka startować w Zakopanem. Skocznia ta bowiem umożliwi skoki krótkie na płaskim rozbiegu i skoki długie na stromym rozbiegu o długości powyżej 55 m. Otwarcie skoczni a zarazem jej generalna próba odbędzie się z początkiem lutego, w czasie okręgowych mistrzostw Lwowa.

Tak tedy punkt ciężkości obecnego sezonu narciarskiego przesunie się do Brzuchowic, które posiadają idealne warunki, by stać się ośrodkiem lwowskiego narciarstwa. W tym też celu projektowane jest z chwilą wytworzenia się odpowiednich warunków terenowych jak najszybsze połączenie Brzuchowic ze Lwowem różnemi środkami komunikacyjnemi, nie wyłączając nawet sanek, coby mogłoby pociągnąć za sobą rozwój skiöringu. **(U-s.).**

Międzynarodowe imprezy hokejowe

Z imprez tych na czoło wysuwa się rozpoczęty już turniej o „puhar Europy", który odbywa się w konkurencji międzyklubowej kilku państw europejskich, a to Niemiec, Francji, Szwajcarji, Anglji i Włoch. Pozatem został już zadecydowany międzynarodowy turniej o puhar środkowo - europejski, w którem weźmie udział 9 względnie 11 drużyn z Francji, Anglji, Czechosłowacji, Niemiec, Włoch i Austrji.

Również, jak donosi prasa czeska, ma być utworzona „hokejowa liga europejska", w której będzie grać kilka czołowych klubów europejskich z L. T. C. Praha i B.S.C. Berlin na czele. Mistrzostwa ligi mają być rozgrywane niezależnie od mistrzostw świata i będą stanowić wewnętrzną imprezę tych najwybitniejszych klubów hokejowych.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Hokejowe mistrzostwa Europy i świata na rok 1935 wyznaczone na dni 19—27 stycznia nast. roku w Davos, zgromadzą hokejową elitę świata z Kanada, mistrzem świata, na czele, którą reprezentować będzie w tym sezonie drużyna **Winnipeg Monarchs.**

Dotychczas oficjalnie zgłosiły się następujące państwa: Kanada, Szwajcarja, Holandja, **Polska**, Belgja, Norwegja i Czechosłowacja. Spodziewane są w najbliższym czasie zgłoszenia Włoch, Niemiec, Francji, Austrji i Anglji.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Zbójcy

(Dramat Fryderyka Schillera. — Pięć aktów — 11 obrazów. — Opracowanie sceniczne J. Karbowskiego. — Oprawa malarska K. Frycza. — Układ muzyczny Bol. Wallek-Walewskiego.)

Stosiedmdziesiątąpiątą rocznicę urodzin Fr. Schillera uczcił teatr krakowski wystawieniem pierwocin talentu wielkiego dramaturga niemieckiego „Zbójców".

Wybór trafny. Mimo półtorawiekowego okresu czasu od chwili pojawienia się tego dramatu, nie stracił on nic na sile, żywości i trwałości swych „problemów", dręczących wówczas poetę, a z nim warstwy społeczne i społeczeństwa całe. Światoburcza młodość ze wszystkiemi swojemi zaletami i wadami, z nierealnemi planami i idącą za niemi siłą, ale także i słabością, znalazła w dramacie Schillera swój jaskrawy wyraz.

Przybrał on dobrze, gdy chodzi o formę i zewnętrzną stronę utworu, razi nas faktura dramatu, jego tyrady i deklamacje, razi „pewien prymitywny sposób ujęcia psychologicznego problemów i osobistych konfliktów, rażą pewne nieprawdopodobieństwa w powiedzeniach czy akcji, na które widownia czasem zareaguje ironicznie. Ale równocześnie ta sama widownia słucha z zapartym oddechem tych tyrad, śledzi akcję i po efektownych zakończeniach scen czy aktów składa ręce do serdecznego oklasku.

Cóż łatwiejszego jak w drugiej ćwierci dwudziestego wieku przyłożyć mniej lub więcej ostry skalpel krytyki do każdej sceny, do każdej postaci, do każdego niemal powiedzenia czy ruchu i nic nie zostawić z tego nic, coby nie odpowiadało dzisiejszym pojęciom o fakturze dramatu, jego osnowie czy bohaterach. Ale skalpel ten nie śmiałby dotknąć tego z Schillerowskiego młodzieńczego dzieła, co jest buntem przeciw despotyzmowi z końca XVIII wieku, co jest reakcją przeciw stosunkom, jakie wywołać musiały rewolucję i ruchy wolnościowe. Te zostaną zawsze żywe. I gdyby jakiś kongenjalny poeta zdołał utwór Schillera przetworzyć w duchu dzisiejszych wymagań scenicznych z zachowaniem podłoża ideowego, dzieło, mimo zmienionych stosunków w duchu demokratycznym, miałoby także dziś zapewniony triumfalny pochód poprzez sceny całego świata.

Tymczasem dziś musimy zadowolić się mniej lub więcej szczęśliwem zaadoptowaniem dzieła pod względem inscenizacyjnym, skreśleniami i podobnemi zabiegami, czyniącemi dzieło przydatnem dla sceny, nie nużącemi w miarę możności i ułatwiającemi jego duchowe przetrawienie.

Adaptację, dokonaną dla sceny krakowskiej przez p. Karbowskiego, nazwać można szczęśliwą. Dramat, ujęty w szereg jakby mniej lub więcej barwnych plam, nabrał w jego opracowaniu wyrazistości i pewnego rumieńca. Miało to się, coprawda chwilami wrażenie, że przekształcono utwór w emocjonujące widowisko, źródeł jednak tego wrażenia szukać należy w samej fakturze dramatu. Z ról głównych bohaterów wyzyskano wszystko, co się mogło przyczynić do ożywienia akcji, a odnoże je zawsze niezawodnym artystom jak: pp. **Karbowskiemu** (Franciszek Moor) p. **Jaroszewskiej** (Amalja), p. **Nowakowskiemu** (Karol Moor), p. **Wrońskiemu** (Maksymiljan hr. Moor), p. **Golarskiemu** (Szpigelberg), p. **Burnatowiczowi** (Schweizer) i innym. P. Karbowski stworzył kreację w całej pełni artystyczną i wyzyskał wszystkie momenty podkreślające „czarny charakter" Franciszka. Z anemicznej roli Amalji stworzyła p. Jaroszewska nowe swoje cacko sceniczne, a p. Nowakowski godził subtelnie patos Karola z jego światoburczemi ideałami. Złego ducha bandy, Szpigelberga, oddał dobrze p. Golarski.

Zespoły żywe i ruchliwe, inne drobniejsze role bez zarzutu. Tempo gry należyte, zmiany obrazów przy pomocy zasłon kotarowych szły sprawnie.

Zastrzeżenia miałbym co do ujęcia roli Rollera po ucieczcze z pod szubienicy. Powinny te momenty budzić grozę, wypadły zaś trochę groteskowo. Oprawa malarska oryginalna i bardzo ładna. Okolica zamkowa (akt IV) bardzo efektowna. Ilustracje muzyczne dla pieśni Amalji i Karola w opracowaniu p. **Wallek - Walewskiego** nastrojowe.

Publiczność prawie po brzegi wypełniła teatr. Było to miłą niespodzianką.

Aem.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

VIII Zjazd Naftowy

W dniach 7, 8 i 9 grudnia br. odbył się we Lwowie w salach Politechniki doroczny VIII Zjazd Naftowy. Zjazd otworzył Prezes Zjazdów Naftowych Prof. inż. **Z. Bielski**, witając reprezentantów Władz naczelnych, górniczych i miejscowych, delegatów poszczególnych zrzeszeń i organizacyj, reprezentantów przedsiębiorstw naftowych, oraz uczestników Zjazdu. Zjazd był niezwykle licznie obesłany, wzięło w nim bowiem udział dwieście kilkadziesiąt osób.

Po odczytaniu telegramów i życzeń dla Zjazdu, nadesłanych przez szereg instytucyj i osobistości, nastąpił wybór Prezydjum honorowego. Honorowym Prezesem Zjazdu wybrany został Prezes Krajowego Towarzystwa Naftowego **Senator Władysław Długosz**. Po przemówieniach Delegata Pana Ministra Przemysłu i Handlu inż. **H. Friedberga**, oraz Doktora **Prof. Suchardy**, nastąpił dłuższy referat inż. **Damiana Wandycza**, Dyrektora „P.E.N.-u" na temat 30-letniej działalności naukowej Prezydenta Rzeczypospolitej **Prof. Ignacego Mościckiego, którego prace łączą się bezpośrednio z szeregiem naukowych i praktycznych zagadnień przemysłu naftowego. Po wysłuchaniu referatu uchwalono przez aklamację wysłać do Pana Prezydenta telegram gratulacyjny.**

Skolei nastąpiły obrady na posiedzeniu plenarnem, na którem wygłosili referaty: **Prof. K. Bohdanowicz**: „Projekt nowej ustawy naftowej a geologiczne i techniczne warunki złóż ropnych", **inż. W. Bobr**: „Problemat motoryzacji i jego znaczenie dla przemysłu naftowego", **Dr. S. Schaetzel**: „Reglamentacja przemysłu naftowego w ciągu ostatniego roku", i **Dr. A. Kielski**: „Obecny stan walki z kryzysem gospodarczym".

W dniach 8 i 9 grudnia odbywały się obrady równolegle w trzech Sekcjach technicznych: kopalnianej pod przewodnictwem inż. **J. Pierścińskiego**, rafineryjnej pod przewodnictwem Prof. St. Piłata, i gazowej łącznie z I. Zjazdem regjonalnym Sekcji gazu ziemnego Z.G. i W.P. pod przewodnictwem inż. **Wieleżyńskiego**. W sekcjach wygłoszono przeszło 30 referatów, poświęconych zagadnieniom specjalnym.

Na posiedzeniu plenarnem, odbytem na zakończenie Zjazdu dnia 9 bm. wygłoszone zostały następujące referaty o charakterze ogólnym:

Dr. **K. Tołwiński**: „Geologja i rezerwy niektórych ważniejszych złóż gazowych w Karpatach i na przedgórzu", inż. **W. Grossmann**: „Przemysł naftowy i nowe drogi. Wrażenia z Międzynarodowego Kongresu i Wystawy Drogowej w Monachium", oraz inż. **M. Fingerchut**: „Rozwój i organizacja światowych koncernów naftowych".

REZOLUCJE ZJAZDOWE

W wyniku parodniowych obrad uchwalone zostały następujące rezolucje:

1) VIII Zjazd Naftowy, powołując się na rezolucję VI Zjazdu w roku 1932, wypowiada się za koniecznością jaknajszybszego **przeciwdziałania obecnemu stanowi demotoryzacji kraju**, przez stworzenie warunków, umożliwiających szerokiemu ogółowi nabycie samochodów po cenach nie wyższych niż światowe.

2) VIII Zjazd Naftowy stwierdza, że dla celów motoryzacji niezbędne jest **jaknajrychlejsze zrównanie Polski pod względem stanu dróg, z innemi kulturalnemi państwami Europy**. Potrzeby gospodarki drogowej powinny znaleźć należyty wyraz w budżecie państwowym.

3) VIII Zjazd Naftowy wzywa organizacje przemysłowe i fachowe do podjęcia prac nad całokształtem ustawodawstwa naftowego.

4) VIII Zjazd Naftowy podkreśla wielkie znaczenie, podjętych przez Biuro Studjów dla spraw przemysłu naftowego, **szczegółowych badań złoża borysławskiego**, zmierzających do zwiększenia jego produkcji i wzywa do dalszego kontynuowania tych prac.

5) VIII Zjazd Naftowy stwierdza, że dotychczasowe doświadczenia wykazują celowość stosowania metod odbudowy ciśnienia złoża dla zwiększenia produkcji — i zaleca jaknajszersze ich stosowanie.

6) VIII Zjazd Naftowy stwierdza, że wysokie ceny rur i materjałów pomocniczych nie obniżyły się w tym stosunku, jak spadły ceny ropy i produktów naftowych, co działa wybitnie hamująco na działalność wiertniczą i eksploatacyjną przemysłu naftowego. Zjazd podkreśla konieczność radykalnej zmiany tej sytuacji.

VIII Zjazd Naftowy **popiera gorąco propozycję Mechanicznej Stacji Doświadczalnej Politechniki Lwowskiej**, idącą w kierunku obniżenia ciężaru, a tem samem kosztów rur wiertniczych.

7) VIII Zjazd Naftowy wskazuje na pierwszorzędne znaczenie badań właściwości produktów naftowych i normalizacji metod badawczych, zarówno dla wytwórców jak i spożywców. VIII Zjazd Naftowy doceniając wartość **prac Komisji Produktów Naftowych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego uważa za konieczne nieprzerwane prowadzenie tych prac i skoncentrowanie ich we Lwowie, jako w ośrodku przemysłu naftowego.**

8) VIII Zjazd Naftowy stwierdza potrzebę jaknajrychlejszego opracowania norm technicznych dla budowy gazociągów i instalacyj gazowych z punktu widzenia sprawności technicznej i bezpieczeństwa.

9) VIII Zjazd Naftowy apeluje do Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego o **podjęcie prac nad ustaleniem polskiej terminologji naftowej.**

Na zakończenie stwierdzić wypada, że wszystkie referaty, jak i dyskusja, która niemal każdy z wygłoszonych referatów wywoływał, stały na wysokim poziomie. Tegoroczny Zjazd Naftowy jest nowym dowodem, iż przemysł naftowy wytęża wszystkie swe siły, by zapewnić sobie możność i podstawy istnienia. Dał temu wyraz w swem końcowem przemówieniu Prezes Rady Zjazdów **Prof. Bielski**, podkreślając jednak, iż przemysł ten powinien doznawać ze strony Rządu specjalnej opieki, gdyż obecny jego stan jest **niezwykle ciężki. Ostatnia obniżka ceny nafty podkopała tak dalece rentowność naszego przemysłu naftowego, iż istnieje uzasadniona obawa, o jego przyszłość.**

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.07, giełda prywatna 5.28 zł. Funt szterling notowano 26.20—26.25 zł., frank franc. 35.00 zł, frank szw. 1.72 i pół zł, liry 45.50 zł, leje rum. 35—37 zł, gulden hol. 3.55—3.57 zł, markę niem. 1.87—1.89 zł, gulden gdański 1.72 zł, szyling austr. 99—99 i pół zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty w pszenicy życie, jęczmieniu, owsie, rzepaku, siemieniu chmielu mące i otrębach oraz egzekutywna sprzedaż siemienia konopnego. Pszenica i żyto w dalszym ciągu podrożały.

Tendencja zwyżkowa utrzymuje się na dal, usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska	**od**	**do**
Pszenica jednolita	16.75	17.00
Pszenica zbiorowa	15.75	16.00
Żyto jednolite	12.75	13.00
Żyto zbiorowe	12.25	12.50
Siemię konopne	26.00	27.00
loco wagon Lwów	**od**	**do**
Pszenica jednolita	18.25	18.50
Pszenica zbiorowa	17.25	17.50
Żyto jednolite	14.50	14.75
Żyto zbiorowe	14.00	14.25

Inne kursy niezmienione.

Giełda pieniężna.

Usposobienie wyczekujące.

Tendencja niejednolita.

Dolar poza Giełdą zł. 5.28½.

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie **2.70** zł, w detalu 3.00 zł.

Masło II sorty i **masło kuchenne** hurt 2.50 zł, detal 2.80 zł.

Mleko litr hurt 20 groszy, detal 22 gr., we flaszkach w sklepach 24 gr., na wózkach 26 gr.

Jaja hurt kopa 4.80 zł, detal 8 i pół grosza.

Giełda warszawska

Warszawa 11. XII. 1934

3 proc. poż. budowlana	—·—
5 proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	64·50
5 proc. poż. kolejowa	61·—
6 proc. poż. dolarowa	72·50
4 proc. poż. dolarowa	53·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	68·25
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·82	Praga	22·12·50
Gdańsk	172·85	Stockholm	—·—
Holandja	358·40	Szwajcarja	171·45
Londyn	26·22·	Włochy	45·32·
N. Jork	5·30·	Berlin	212·60

EARNEST HOLM 51

„Ślepy Jack"

Przysunęła się do biurka, nad którem nachyliła się ze splecionemi rękoma.

— Larry, — rzekła, — poza godzinami służbowemi będę pana nazywała Larry, czy nie zastanowiło to pana, dlaczego sztuczki Dearborna, pomimo stałego niepowodzenia ciągle wystawiają?

— Często o tem myślałem, — przyznał się Larry.

— Radziłabym panu, byś zechciał zasięgnąć dokładniejszych informacyj o dyrekcji Teatru Macready. Trzebaby zbadać, z jakich osób składa się syndykat i skąd biorą pieniądze na wystawienie takich sztuk. Nie mogę zapomnieć, że Mr. Stuart zniknął właśnie z tego teatru.

— I mnie to zastanawia, — rzekł Larry z naciskiem. — Ale John Dearborn! To nie do pomyślenia.

— Teraz jestem zmęczona, — rzekła powstając — Użyłam memu sercu. Czy kazał pan — na chwilę zawahała się, — czy pon kazał pilnować pralni?

— Pozostawiłem tam dwu ludzi, którzy mają zatrzymać i przeszukać każdy wóz, zajeżdżający lub odjeżdżający i dowiedzieć się, kim jest właściciel i kierowca wozu.

— Wobec tego mogę się spokojnie położyć, — zaśmiała się cicho. Przechodząc tuż obok niego, delikatnie pogłaskała mu włosy i rzekła: — Przez pewien czas nie grozi narazie Emmie niebezpieczeństwo. Właściwe niebezpieczeństwo dla niej zacznie się z chwilą, gdy zostanie przewieziona z pralni.

— O to może być pani zupełnie spokojna, — odrzekł Larry.

Diana zniknęła za drzwiami i Larry usłyszał, jak zamykała drzwi.

Dzień następny nie przyniósł nic nowego. Policja powtórnie przeszukała i znalazła pokój, zajdujący się nad pokojem, w którym była uwięziona Diana. Był to mały pokoik na poddaszu i ślady wskazywały na niedawne używanie go, urzędnicy jednak zastali go pusty.

Larry był zły sam na siebie, że nie dość starannie przeprowadził pierwsze poszukiwania. Tak go jednak ucieszyło odnalezienie Diany, że nie badał wszystkiego z taką dokładnością, z jaką byłby to uczynił zazwyczaj.

Przedewszystkiem zależało mu na odnalezieniu dwu ludzi. W pierwszej linji człowieka, którem brakło palca małego u lewej ręki, owego zagadkowego osobnika, który pewnego dnia przed nim informował się w Beveley Manor o Mr. Stuarcie. Drugą osobą była Emma, tajemnicza służebna. Czuł, że Emma ma klucz do tej niepojętej zagadki.

— Nigdy sobie tego nie daruję, — rzekł do Diany, — jeśli tej kobiecie coś się wydarzy.

— Nie ma pan potrzeby obawiać się, — rzekła Diana potrząsając głową, — że jej się coś może zdarzyć. Życie jej jest zbyt drogocenne dla tej bandy i z pewnością będę zgóry wiedziała, kiedy zawiśnie nad nią niebezpieczeństwo.

— Pani? — krzyknął zaskoczony. — Naprawdę Diano jest pani czasami bardzo tajemnicza.

Zaśmiała się i zaczęła energicznie pisać na maszynie.

— „Błyskotliwy Fred" nie przyszedł do przytomności, — opowiadał, — ale są po temu pewne widoki. Doktór twierdzi, że czaszka nie została naruszona i że uciska na mózg, który trzyma go w stanie nieprzytomności, ustąpi.

— Gdzie on leży?

— W szpitalu Najśw. Marji, — odparł Larry. — Kazałem go przenieść do osobnego pokoju i postawiłem jednego człowieka na straży. Nie żebym się obawiał, że może uciec, — dodał z uśmiechem, — lecz ponieważ w Londynie jest kilku ludzi, którym bardzo na tem zależy, by on zniknął, ale to w sposób, który im zagwarantuje zupełne bezpieczeństwo.

Nie pytała, co ma na myśli. Larry odłożył pióro, trzymane w ręce.

— To byłby niezły pomysł, gdybyśmy pojechali do szpitala i na miejscu zasięgnęli dokładnych informacji, jak mu się powodzi. — Czy pojedzie pani z mną?

Wkładając kapelusz przed lusterkiem i nie odwracając głowy rzekła:

— Co zamierza pan zrobić z Dearbornem?

W zamyśleniu tarł podbródek.

— Chwilowo naprawdę nie wiem, co mam robić. Ostatecznie nie jest to zbrodnią, jeśli ktoś twierdzi, że jest ślepy, jakkolwiek tak nie jest. A zresztą może ma na tyle siły wzroku, by dojrzeć rączkę pani. Możnaby też z pewnością znaleźć tuzin wyjaśnień. Mógł przecież zupełnie instynktownie podnieść rękę w tej chwili.

Skinęła głowę.

— Możliwe, — odparła spokojnie, — ale on uśmiechał się też do mnie, gdy ja uśmiechałam się do niego.

— Któżby tego nie uczynił? — spytał Larry wesoło.

W biurze kierownika szpitala Najśw. Marji spotkali chirurga, który zajął się tą sprawą.

— Przyszliście państwo w sam raz, — zauważył — Pupilek wasz odzyskał właśnie przytomność.

— Czy wolno mu mówić?

— Sądzę, że tak. Nie widzę powodu, dlaczego nie wolno by mu było mówić, jeśli zmuszają go ważne okoliczności. Jest bardzo osłabiony i w normalnych warunkach nie pozwolilibyśmy go męczyć. Przypuszczam jednak, że chodzi tu o wywiad policyjny specjalnej wagi.

— Bezwzględnie, — rzekł surowo Larry.

Lekarz wprowadził ich do pokoju, przed drzwiami którego Diana zatrzymała się z wahaniem.

— Czy mam też wejść do środka?

(C. d. n.)

Projekt międzynarodowej konwencji dla zwalczania teroryzmu

GENEWA, 10. 12. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi przew. Vasconcellos zakomunikował, że otrzymał od min. Laval'a MEMORJAŁ, ZAWIERAJĄCY ZASADY, NA KTÓRYCH WINNA SIĘ OPIERAĆ MIĘDZYNARODOWA KONWENCJA DLA ZWALCZANIA TERRORYZMU. ZASADY TE SĄ NASTĘPUJĄCE:

Konwencja ma na celu ułatwienie w zwalczaniu czynów zbrodniczych, stanowiących akcję terrorystyczną, o celach politycznych. Konwencja będzie dotyczyła:

a) ZAMACHÓW NA ŻYCIE SZEFÓW PAŃSTW, CZŁONKÓW RZĄDU, ZGROMADZEŃ POLITYCZNYCH I ADMINISTRACYJNYCH, ORAZ CIAŁ SĄDOWYCH, BĄDŹ TEŻ URZĘDNIKÓW I OSÓB PRYWATNYCH, Z POWODU ICH STANOWISKA POLITYCZNEGO, b) ZAMACHÓW NA BUDYNKI PUBLICZNE, KOLEJE, OKRĘTY I INNE ŚRODKI KOMUNIKACYJNE, c) STOWARZYSZANIA SIĘ W CELU POPEŁNIANIA TAKICH CZYNÓW, d) POSIADANIA BRONI I AMUNICJI, ORAZ ŚRODKÓW WYBUCHOWYCH, W CELU POPEŁNIANIA TAKICH CZYNÓW, e) ZACHĘCANIA DO POPEŁNIANIA TAKICH CZYNÓW LUB ICH APOLOGJI.

Zobowiązania państw dotyczyłyby zwalczania tych czynów, usiłowania ich popełniania i wspólnictwa, nawet, jeżeli są skierowane przeciw innemu państwu, jego władzom lub obywatelom. O ile chodzi o szczegóły, kierowanoby się zasadą konwencji z r. 1924 o zwalczaniu fałszerstwa pieniędzy. Zwalczanie wymienionych przestępstw byłoby powierzone sądom poszczególnych państw, jednakże UTWORZONOBY TAKŻE MIĘDZYNARODOWY TRYBUNAŁ KARNY, ZŁOŻONY Z 5-ciu CZŁONKÓW. Trybunał ten ukonstytuowany byłby w sposób stały, ale zbierałby się tylko w razie przekazania mu spraw, należących do jego kompetencji. Sądziłby on oskarżonych o popełnienie wyżej podanych czynów w wypadkach następujących:

GDY OSKARŻONY SCHRONIŁ SIĘ DO INNYCH KRAJÓW, NIŻ TEN, KTÓRY GO ŚCIGA, A KRAJ TEN ZAMIAST GO WYDAĆ, WOLI PRZEKAZAĆ GO MIĘDZYNARODOWEMU TRYBUNAŁOWI KARNEMU, dalej, GDY KRAJ, NA KTÓREGO TERYTORJUM POPEŁNIONO ZBRODNIĘ UWAŻA ZA STOSOWNE ZRZEC SIĘ ŚCIGANIA OSKARŻONEGO PRZED WŁADZAMI SĄDOWEMI.

Memorjał dodaje, że należałoby ustalić prawo karne, które trybunał miałby stosować. Przy każdym wyroku trybunał oznaczyłby państwo, które miałoby zapewnić wyrok tego wyroku. PRAWO ŁASKI, JEŻELI CHODZI O WYROKI, WYDANE PRZEZ MIĘDZYNARODOWY TRYBUNAŁ KARNY, PRZYSŁUGIWAŁOBY JEDYNIE RADZIE LIGI, na wniosek bądź państwa, przeciwko któremu czyn został wykonany, bądź państwa, w którem wyrok miałby być wykonany, bądź państwa, którego obywatelem jest skazany. Konwencja winna zawierać, poza zobowiązaniami w sprawie walki z fałszowaniem dowodów tożsamości i zwalczania tych dowodów, także zobowiązania dotyczące zwalczania fałszowania pieczęci i podpisów władz obcych. Poza konwencją należałoby zalecić członkom Ligi włączenie do ich traktatów o ekstradycji, klauzul, wykluczających morderstwa z listy czynów politycznych nie stanowiących podstawy do ekstradycji.

Niemcy likwidują giełdy

WARSZAWA, 10. 12. (Tel. wł. G) W kołach finansowych duże wrażenie wywołała wiadomość, że z rozporządzenia władz Rzeszy zamknięto w Niemczech 12 giełd papierów wartościowych, w tej liczbie giełdę w Królewcu i Bremie. Obecnie na terenie całych Niemiec zostało zaledwie 9 giełd.

Pierwszy samolot-autogiro w Polsce

WARSZAWA, 10. 12. (PAT). Dziś o 16.30 wylądował na Okęciu samolot autogiro, pierwszy zakupiony przez Polskę w Londynie, pilotowany przez por. Stachon'a. Jest to samolot 2-osobowy o sile 130 HP, szybkości możliwej 150 klm na godz. Lot swój do Polski odbył w warunkach niepomyślnych.

Zatwierdzenie wyroku

POZNAŃ, 10. 12. (PAT). Sąd apelacyjny zatwierdził dziś wyrok na „wampira z Łowicza" Tadeusza Ensztteina, wydany przez sąd okregowy, na 15 lat więzienia.

MOSKWA. Delegacja francuska do rokowań handlowych wyjechała do Paryża.

LONDYN. „Daily Express" przypisuje wstrzymanie wydalania obywateli węgierskich z Jugosławji decyzji **regenta ks. Pawła.**

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

W obszerną dyskusję nad teroryzmem zmieniła się debata nad skargą Jugosławji

GENEWA, 10. 12. (PAT). W dalszym ciągu debaty na Radzie Ligi w sprawie skargi jugosłowiańskiej, zabrał głos min. Titulescu,

„Kurtuazja ustąpiła miejsca prowokacji"

Na wstępie mówca oddał hołd pamięci dawnego delegata Węgier, hr. Apponyi, i stwierdził, że **charakter debaty po jego śmierci uległ poważnej zmianie: kurtuazja ustąpiła miejsca nieudowodnionym twierdzeniom i prowokacji.** Min. Titulescu zaznaczył następnie, że skarga Jugosławji nie jest bynajmniej wymierzona przeciwko honorowi Węgier, lecz **żąda ona pomocy Ligi i Węgier dla ukarania odpowiedzialnych władz.**

Węgry zadowalają się oświadczeniem, że nie ponoszą żadnej winy za to, co się stało. Zdaniem mówcy oświadczenie delegata Węgier o braku wszelkiego kontaktu między władzami węgierskiemi a emigrantami chorwackimi, **świadczy o obojętności i zaniedbaniu tych władz w stosunku do działalności terrorystów.** Titulescu wyraża zdziwienie, że delegacja węgierska mówiła o manewrze politycznym państw Małej Ententy, o ich braku tradycji i o kwestji rewizji granic. **Nie chodzi o manewr polityczny, lecz o akt solidarności dla utrzymania pokoju.** Delegat węgierski oddałby większą przysługę pokojowi, uznając, że **honor narodu węgierskiego wymaga przyznania się do popełnionych błędów administracyjnych, a nie systematycznego zaprzeczania wszelkich błędów. Pokój zależy od tego gestu Węgier.**

Titulescu omówił następnie sprawę rewizjonizmu, podkreślając, że **liczba zadowolonych ze status quo jest większa, niż garstka niezadowolonych. Francja, Włochy, Anglja, Polska, Mała Ententa, Ententa bałkańska i Zw. Sowiecki nie pragną zmiany swych granic. W obu Amerykach problem rewizji nie istnieje. To też jeżeliby na całej planecie rozpisano plebiscyt, to okazałoby się, że narody niezadowolone stanowią znikomą grupę, w której główne miejsce zajmują Węgry.** Titulescu dodał, że rewizja granic jest niemożliwa bez zgody zainteresowanych, a państwa M. Ententy nigdy się na nią nie zgodzą.

Min. Benesz o terorystach „ukraińskich"

GENEWA, 10. 12. (PAT). W dalszej dyskusji zabrał głos **min. Benesz,** który omówiwszy kwestję konfliktu jugosłowiańsko - węgierskiego, **przeszedł do omówienia sprawy emigracji ukraińskiej w Czechosłowacji.** Rząd czechosłowacki przyjmujący tych emigrantów kieruje się uczuciami humanitarnemi. Rząd ten sam wysunął tę sprawę w Genewie, w r. 1924-25 w czasie akcji Nansena. Mówca przedstawił Lidze obszerny memorjał i otrzymał powinszowania z powodu tej akcji.

Co się tyczy skarg oficjalnych o nadużywanie prawa azylu i aktów terrorystycznych dokonywanych przez emigrantów ukraińskich, **Benesz oświadcza, iż zna ograniczoną ich liczbę i przytacza kilka faktów dla charakterystyki: 1) Pierwsza skarga z listopada 1928 dotyczy zamachu, dokonanego przez Ukraińca na konsula polskiego w Pradze.** Winowajca był sądzony i skazany. Władze czeskie oddały się do dyspozycji władz polskich. Po zakończeniu sprawy, min. Benesz otrzymał oficjalne podziękowanie rządu polskiego za to stanowisko **2) W r. 1934 zażądano od min. Benesza wydalenia ok. 15 emigrantów, którzy według twierdzenia interwenjującego posła, nadużywali prawa azylu. Benesz uczynił zadość temu żądaniu,** stwierdzając jednocześnie, że gdyby był wcześniej poinformowany, albo gdyby uzasadnione żądania zostały mu wcześniej przedstawione, nie postąpiłby inaczej. Nie było wymiany not na ten temat i niczego więcej nie żądano. Rząd polski dwukrotnie wyraził swe podziękowanie.

W zakończeniu Benesz dorzucił szereg uwag o charakterze ogólnym, że **ukraińska akcja terrorystyczna jest również groźbą przeciwko pewnej części terytorjum Czechosłowacji, wobec czego interesy obu krajów są jednakie.** Z przemówienia min. Komarnickiego Benesz wnioskuje, że rząd polski ma jeszcze do sformułowania zarzuty, które **rząd czeski będzie rad spełnić i udzielić Polsce zadośćuczynienia.** Ze swej strony Benesz zapowiada przedstawienie rządowi polskiemu skarg, co do których wyraża przekonanie, że otrzyma satysfakcję, jeżeli będą one uzasadnione. Będzie to z obu stron działanie, które doprowadzi do zupełnego porozumienia.

Replika min. Komarnickiego

W odpowiedzi zabrał głos delegat polski min. Komarnicki, który oświadczył:

Przepraszam zgóry Radę, że powrócę do sprawy, która nie została wysunięta z inicjatywy mojego rządu, lecz drugie przemówienie reprezentanta Czechosłowacji, podobnie jak pierwsze, dotyczy bezpośrednio mego kraju, co zmusza mnie do przedstawienia pewnych precyzyj.

1. P. Benesz oświadczył w swem pierwszem przemówieniu, z 7 grudnia: „Gdy jakiś sąsiedni rząd zwrócił naszą uwagę na taki czy inny fakt, to nigdy nie otrzymał odpowiedzi odmownej, czy wymijającej, ani tem mniej odpowiedzi, która mogłaby oznaczać, że złoczyńcy są chronieni". Ten ustęp, jak i następne, zmusiły mnie do interwencji. **Mój rząd nie chciał aby jego pojednawczy duch i cierpliwość mogły być interpretowane jako dowód, że zawsze otrzymywał konieczne zadośćuczynienie.**

Dyskusja na ten temat ciągnie się od r. 1919, jeżeli więc chodzi o przeszłość, mógłbym wyciągnąć z obszernej korespondencji dyplomatycznej, którą mam przed sobą, zdanie, z którego wynika, że **mój rząd ocenia inaczej wyniki swej interwencji w Pradze. Min. Benesz wybaczy, że nie przytoczę, przez szacunek dla Rady i dla stron, szczegółów.**

W okresie, który nastąpił po zamordowaniu min. Pierackiego, otrzymaliśmy pewne zadośćuczynienie. Mój rząd dał dowody swego umiarkowania, dziękując Czechosłowacji za każde otrzymane zadośćuczynienie. **Te** postępowanie nie powinny jednak być interpretowane w tym sensie, że rząd mój uważa obecny stan rzeczy za doskonały. **Mój rząd** przyjmie niewątpliwie z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie przedstawiciela Czechosłowacji, który obiecywał współpracę w ostatecznym usunięciu terrorystycznej działalności organizacyj ukraińskich. Mój rząd niewątpliwie **zrozumie tę obietnicę w ten sposób, że dotyczy ona nie tylko akcji represyjnej w stosunku do zbrodni popełnionych, ale także akcji prewencyjnej, która może się objawiać w formie zakazu działalności organizacyj wspólniczych jak również zakazu rozpowszechniania druków charakterze wywrotowym skierowanych wyraźnie przeciwko integralności państwa polskiego.**

Skrucha Węgier

W dyskusji zabrał głos jeszcze min. Jewticz, który zaznaczył, że nie nastaje na honor Węgier, a tylko pragnie, by pociągnęły one do odpowiedzialności za niedbalstwo niektóre władze swego kraju i protestował przeciw aluzjom min. Eckhardta co do spraw wewnętrznych Jugosławji. **W odpowiedzi min. Eckhardt oświadczył, że będzie dążył również do zawarcia układu i pojednania z Jugosławją. Węgry gotowe są uczynić wszystko dla polepszenia sytuacji, zapominając o złem traktowaniu ich przez kraje Małej Ententy.**

Nocne posiedzenie

Rada jednomyślnie powierzyła wygotowanie raportu min. Edenowi, a nocne swe posiedzenie postanowiła rozpocząć o godz. 22.30.

Posiedzenie to rozpoczęło się ze znacznem opóźnieniem. W wyniku obrad Rada Ligi przyjęła obszerną rezolucję.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Środa, dnia 12 grudnia 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu, hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** Z Katowic. Koncert zesp. A. Flato. **13.05** Drobne utw. fortep. i skrzypcowe w wyk. S. Rachmaninowa Fr. Kreislera i Wł. Horowitza (płyty). **15.30** Wiad. o eks. pol. **15.35** Przegląd. **15.45 Fragm. teatr. 16.00** Koncert zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej. **16.45** Z Katowic. „Król Puszczy i Król Człowiek" opow. dla dzieci star. prof. K. Simma.

17.00 Recit. skrz. Jadwigi Drażo 17.25 „Dziesięciolecie deklaracji praw dziecka" wygł. p. Halina Doria-Dernałowicz. **17.35** Transkrypcje w wyk. ork. for. tepianów (Ivory-Keys)Arra Waltera — (płyty) **17.50** Poradnik sportowy. **18.00 Lekcja stenografji dr. M. Mesuse, Lektor U. J. K. 18.13 Silva rerum". 18.15** Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego Czł. Ork. Filharm. Warsz. **18.45** Z Łodzi. Odczyt gosp. „Łódź na rynkach świata wygł. p. M. Kołtoński. **19.00** Pieśni w wyk. Stefanji Millerowej. W progr.: Rossini Strawiński, Magnani; Coates, Ponce. **19.20** Felj. akt. **19.30** Balet egipski z Luigini — (płyty) **19.45 Program na dz. nast. 19.50** Wiad. sport. **19.58 Lokalne wiad. sport.**

20.00 Koncert w wyk. p. Sewervna Turela (fortep.) i p. Jadwigi Heynowej (Mezzosopran). Akomp. T. Seredyński 1. Scriabin: Dwie etiudy op. 8. 2. Rachmaninoff: Liebeslied. wyk. p. S. Turel. 3) Pieśni w wyk. p. J. Heynowej. 4) Dohnanyi: I Etudo. 3) Torel: „Rapsodja polska — wyk. p. S. Turel. 6) Pieśni w wyk. p. J. Heynowej. 20.45 Dz. wiecz. **20.55** „Jak prac. w Polsce" **21.00** Koncert chopinowski w wyk. Zofji Rabcewiczowej. **21.30 „Na odsiecz niedoli" felj. wygł. dr. Wł. Jampolski.** 21.40 Polskie pieśni lud. w wyk. Emmy Szabrańskiej. **22.00** „Przyczyny walki z religją" wygł. ks. Michał Klepacz. **22.15 Koncert reklam. 22.30** Muz. tan. Ork. Bodeńskiego. **23.00** Kom. 23.05—23.30 D. c. muz. tan.

19.45 **STRASBURG** Koncert wieczorny. **20.00 PRAGA** Koncert symf.
23.00 BERLIN Muzyka współczesna.

Radjostacja krakowska

Środa, dnia 12 grudnia 1934 r.

6.45—7.40 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. 7.50 Pogad. dla pań: „Jak tanio ozdobić drzewko?" wygł. p. Z. Witkowa. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy.

13.05 Muz. z płyt. Schumann: 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 „Frontem do morza" i lokalne kom. 15.45 Fragment teatr. 16.00 Transm. z Warszawy i Katowic. 17.35 Płyty. (Nowości) 17.50 Transm. z Warszawy. 18.00 Odczyt. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Transm. z Warszawy i Łodzi. 19.30 Płyty (Nowości). 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Transm. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiad. sport.

20.00 Koncert solistów. Wyk.: pp. W. Pastówna (mzsopr.) akomp. K. Meyerhold oraz Fr. Syrewicz (skrz.) 1) Pugnani: Largo Espressivo, b) Leclair-Kreisler. Tambouri. c) Brahms: Walc — w wyk. p. Fr. Syrewicza, 2 a) Greczaninow: 1) Kraju mój, 2) Śmierć. b) Rimskij-Korsakow. Słowik. c) Malinowski: Wezwanie — odśp. p. W. Pastówna 3a) Kreisler: Capric viennois. b) Wieniawski: Mazurek — odegra p. Fr. Syrewicz 4a) Nowak: Pieśni słowackie: 1) Limba, 2) Krakowskie dzwony. 3) Tynom. tanom. b) Meyerhold: Stracone szczęście — odśp. p. W. Pastówna 20.45 Transm. z Warszawy. 21.30 Odczyt w jęz. esperanto: „Mazurki Chopina" dr. J. Reissa, doc. U. J. wygł. p. T. Hodakowski. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.15 Koncert rekl. 23.30—23.30 Transm. z Warszawy

»Ogłoszenia drobne«

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nieh andlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupno

Kupię mikroskop, wirówkę, lampę kwarcową — używane. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Mikroskop". 32378

Prasę do soków kupię. Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Używana". 32185

Sprzedaż

Firanki tiatki najnowsze kołdry, brokaty prawie darmo Wytwórnia Frerlicha Lwów, Sykstuska 21. 2051



Buciki narciarskie na podwójnej nieprzemakalnej skórze Waterproof z błoną rybią wykonanie **„A-R-K-A"** Lwów, ul. Zimorowicza 17, gwarancja 4-letnia. 425

Fortepiany zagraniczne, jak nowe, po zaifonych cenach, sprzedaje, mieszkanie Lwów, Piłsudskiego 21. (pierwsze piętro) 32393

Fortepian krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17 1520c



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma **ZYGMUNT ZALESKI** Lwów, Boimów 4. 1103

Najpiękniejsze płaszcze damskie po zł. 70, 85 95, 110 i wyżej bardzo modne sukaie po zł. 30, 35, 39, 45 i wyżej sprzedaje znana pierwszorzędna firma Jakób Posamaus Lwów, Akademicka 12 [Hotel Georges]. 2040

Najtańsze, najlepsze obuwie



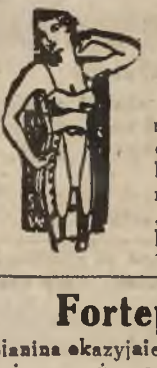
poleca majstersca firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów. Halicka 4, telefon 44-70 1403



Ogród dworski tuczony oraz dziczyznę poleca Winiarnia Wyga Lwów. Sienkiewicza 3 za Hotelem Georgea tel. 105-56. 247

Nie wyrzucajcie swoich pieniędzy, kupując tanietę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądaj wytwórnię i zauważ, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, saleny, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufelki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez wekali.

Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny. 1908



Gorsety najnowsze modele, biodrówki, biustniki wykonuje solidnie „Krajeprzemysł" Lwów, Boimów 1. 1987

Fortepiany pianina okazyjnie najtaniej, sprzedaje. wyp. wypożycza Kabessa Lwów. Rynek 9 32367

Darmo dziś nic niema ale, człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie „Salonu Sztuki" we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598



Narciarskie obuwie specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia **DZIKIEGO WŁ.** Lwów, Chorążczyzny 11a 1927

Piękną jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drapowaną, gabinet męski, dywany, biurko rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności Firma „DOROTEUM-LAUFER" Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego Tel. 54-68 Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES. 177

Z powodu wyjazdu sprzedam pianino, meble pokoje tanio. Lwów, Nowy Świat 3 prawy parter 32381

Rasowa 4-miesięczna foksterierka ostrowłosa do sprzedania. Lwów św. Wojciecha 9a. 32379

Dywan perski wymiaru 450x225, nadzwyczajny gatunek sprzedam. Lwów, 3 Maja 7 dozorca wskaże godz. 11—1. 3299

Charty syberyjskie jednoroczne i szczenięta rodowód zagraniczny ur sprzedaż. Borysław, Triczler. 32176

Arytmometr nowy tanio sprzedam. Lwów Kętrzyńskiego 57 I p Rezaej od 19—20 g. lub piśmiennie. 32200

Mieszkania

W tej rubryce umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 18 słów 2 razy bezpłatnie.

2-pokojowe kuchnia komfortowe słoneczne wynajmę rządowcom. Lwów, Grochowska 27. 32289

Pianino fortepian „Wirtha" najdoskonalszy model tea wielki, pianiny sprzeda okazyjnie Sklenarski. Lwów, Konernika 26. 32285

Centrum Lwów, Kalecza 7, 2-pokojowe kuchnia do wynajęcia. 32321

Grochowska 45 Lwów, 3-pokojowe mieszkanie komfortowe. Wiadomość tel. 37-41 32322

2 pokoje przedpokój kuchnia wolne Lwów, Chmielowskiego 9/10. 32326

2 pokoje przedpokój kuchnia pełny komfort, zaraz do wynajęcia Lwów, Rowakowicza 18 (dawniej Pszenna). 32334

5-pokojowe pełnokomfortowe mieszkanie zaraz wynajmę Lwów, Zyblikiewicza 41 drzwi 4 32347

Żelazna Woda 3 pełnokomfortowe pokoje słoneczne 110 złotych do wynajęcia. Krupińska Śląska 15. 32304

Pokój alkowa, łazienka, rechaud gazowy, osobne wejście z klatki schodowej, komfort, Lwów, Kochanowskiego 95/4 1—17. 32318

Własna Strzecha róg Mazowieckiej mieszkanie do wynajęcia tel. 42-03. 32384

Wynajmę 2 pokoje z kuchnią małej katolickiej rodzinie. Lwów, Listopada 75 między 3—5. 32386

Gosiewskiego 4 do wynajęcia mieszkania 6 i 7. 32388

3 pokoje
z kuchnią komfort do wynajęcia Lwów, Zofji 54A. Dozorca wskaże. 32389

4-pokojowe
słoneczne pełnokomfortowe mieszkanie Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. 32393

3 pokoje
kuchnia nowoczesny komfort do wynajęcia Lwów, Wiśniewieckich 6. 32376

2-pokojowe
mieszkanie bezłazienki wynajmę zaraz. Lwów, Pawlikowskiego 4 (dawniej Kwiatkówka). 32377

Kraszewskiego 7
Sykstuska 44 5—7 i więcej tudzież 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wskaże dozorca. 32395

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Pokój
frontowy dla dwu pań z utrzymaniem Lwów, Pełczyńska 3 m. 5. 32382

Pokój
umeblowany, fortepian, użycie kuchni, utrzymanie od 1 stycznia Lwów, Piaskowa 21 m. 7. 32385

Osobne
pokoje umeblowane, utrzymanie bez. Lwów, Kurkowa 17 m. 5. 32383

Za 20 zł.
pokój wspólny umeblowany komfort osobne wejście z elektryką, opałem, usługą dla solidnego Pana Lwów, Czackiego 1 m. 15. 32293

Pokój
kawalerski umeblowany oddzielny z przedpokojem umywalnią. Lwów, Zadwórzańska 26. 32327

Pokój
dla 2 osób do wynajęcia w parterze Lwów, Wronowskich 6b drzwi 3. 32328

W czasie
świąt pokoje wolne Lwów, tel. 84-75. 32329

Pokój
umeblowany nieskrępujące wejście zaraz wynajmę Lwów, Zyblikiewicza 41 drzwi 4. 32346

Umeblowany
pokój ul. Leślińskiego 4 Wiadomość u dozorcy. 32358

Pokój
kawalerski komfortowy z klatki do wynajęcia willa Lwów, Pszczelna 16. 32363

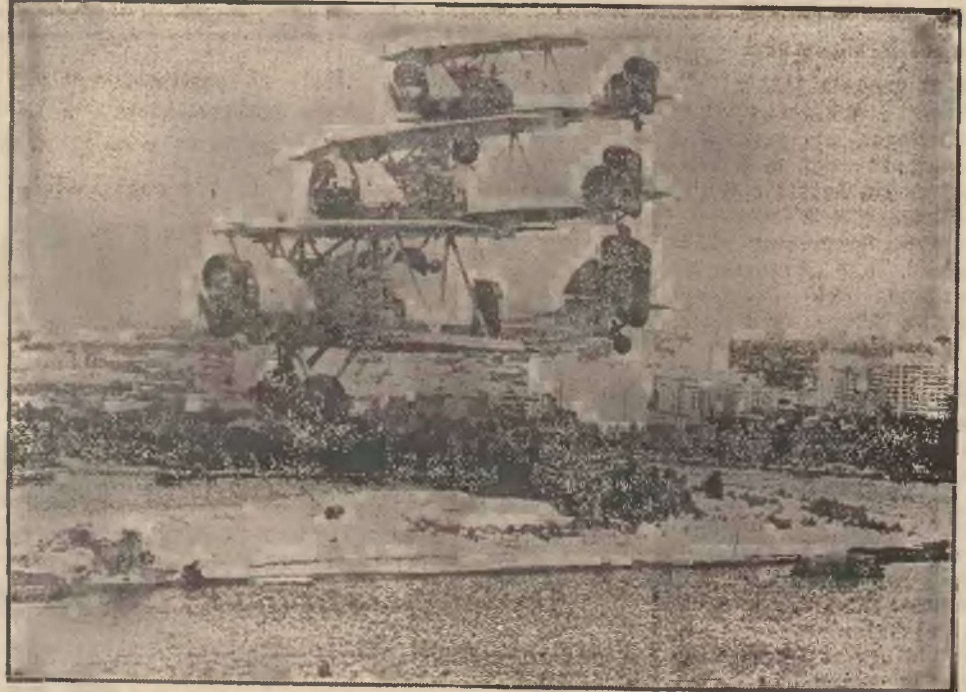
Pokój
kawalerski bez mebli czynsz 31·50 do wynajęcia. Lwów, Krzywa 7 I p. 32?96

Lokale

Poszukuję
dzierżawy kiosku we Lwowie. Dam czynsz zgóry za parę miesięcy. Listy do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Kiosk“. 32365

Mieszkanie
ze sklepem ulica Wiesna Strzecha zaraz wynajmie tel. 42-03 32374

2—3 pokoje
na skład pracownię wynajmę. Lwów, Sykstuska 44. 32398



W Ameryce produkują się słynni akrobaci powietrzni znani pod psednonimem „trzech djabłów“. Na zdjęciu widzimy, że aparaty trzech djabłów dotykają się niemal skrzydłami. O zderzenie więc nie trudno, ale wytrawni piloci panują nad swemi maszynami.

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kucharka
do wszystkiego lat 33-35 z dobremi poleceniami potrzebna, Lwów, Kurkowa 17/5 godz. 2—4 32330

Rodowitego
Anglika(kę) poszukuję w celu nauki języka angielskiego. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „555“. 32380

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem potrzebna Lwów, Lenartowicza 4 mieszkanie 5. 32375

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem, uczciwa, młoda, natychmiast potrzebna Lwów, Chmielowskiego 2 m. 2. 32390

Nauka

Tańców
udziela Daszyński. Wpisy Lwów Zadwórzańska 47 od 5—8. 32153

Uzdrowiska

Rozłucz
via Sianki. Wspaniałe tereny narciarsko-turystyczne. Pensjonat „Janina“ poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny najniższe. 76327

Baczność narciarze!
Stacja P. T. T. Sokole a/Sanem Karpaty — Schronisko — dwór otwarte od 24 grudnia — pensjon. Zgłoszenia Lwów, Teresy 12 m. 1 tel. 94-26. 32315

Zakopane
ul. Jagiellońska naprzeciw plaży Pierwszorzędny komfortowy pensjonat „DAFNE“ d-rowej Fedakowej przyjmuje zamówienia na święta. Ceny przystępne Kuchnia wykwintna. 32373

Różne

Ramy do obrazów
Karnisze do firanek nowoczesne od 3 zł szyby do okien i oszklenia budowlane najtaniej poleca Firma chrześcijańska „SZKLARSTWO“ fach. kier. B. STELMACHA Lwów, Kopernika 22 tel. 45-79. 2050

Nakład III Henryka Rolickiego

Zmierzch Izraela

(420 stron)

wyczerpany

Kantor Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. posiada jeszcze kilkadziesiąt egz. po zniżonej cenie. zł. 4.50 (zamiast ceny księgarskiej zł. 9.)

Oto tytuły rozdziałów:

1. Historja w życiu żydostwa.
2. Zamierzchłe dzieje Izraela.
3. Reformy Ezdrasza i Nehemjasza.
4. Pod władzą Egiptu i Syrji.
5. Rzym i zburzenie Jerozolimy.
6. Powstania. Synhedrjon. Talmud palestyński.
7. Żydzi a rozstrój cesarstwa rzymskiego.
8. Chrześcijaństwo a żydzi.
9. Babilonja i Talmud Babiloński
10. Narodziny Islamu.
11. Rozkwit żydostwa w Hiszpanji.
12. Mojżesz Majmuni. Kabaliści. Księga Zohar.
13. Ruchy sekciarsko-rewolucyjne w średniowieczu.
14. Marrani. Inkwizycja. Wypędzenie żydów z Hiszpanji.
15. Próby ratunku. Św. Inkwizycja w Portugalji.
16. Wpływy żydowskie na ruch humanistyczny.
17. Początki reformacji.
18. Wybuchy rewolucyjne.
19. Przeciwreformacja. Żydzi w Turcji. Amsterdam.
20. **Polska schronieniem dla żydostwa.**
21. Reformacja w Polsce.
22. Wojna trzydziestoletnia.
23. Neutralność Polski. Bunt kozacki.
24. Rewolucja Cromwella. Manasse ben Izrael. Baruch Spinoza.
25. Sabbataj Cwi mesjaszem.
26. Potop.
27. Tajne związki. Symbole, hierarchja i rytuał wolnomularstwa.
28. Kabała, a wtajemniczenie masońskie.
29. Podział rytów masońskich.
30. Wolnomularstwo a żydzi.
31. Filozofja, etyka i hasła wolnomularstwa.
32. Mojżesz Mendelssohn. Rewolucja francuska i jej skutki.
33. Żydzi w Polsce za Sasów.
34. Chassydyzm.
35. Tajemnica chachama Franka.
36. Żydzi, a upadek Polski.
37. Żydzi a niepodległość Polski.
38. Rządy finansjery żydowskiej.
39. Cele socjalizmu.
40. O sjonizmie.
41. Finansjera żydowska, a bolszewizm.
42. Kryzys duchowy.
43. Kryzys gospodarczy.
44. Perspektywy.

Wysyłkę na prowincję uskuteczniamy odwrotnie po nadesłaniu należności zgóry, zł. 4.50 i zł. 1.20 na porto. 31727

Żłobek
Bożego Narodzenia komplet składający się z 14 figur tylko 12 zł. poleca „Liturgja“ Lwów Kopernika 9. 32337

Rozpylacze
pudernie, narty naprawia firma „Tempo“ Lwów, Piłsudskiego 19. 32331

Przerabianie
siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman. kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 1677

Płaszcze studenckie
płaszczyki dziecinne, mundury studenckie i P. W., bajecznie tanio! wyłącznie w wytwórni „Centrum“ Lwów, Skarbkowska 4, tel. 72-84. nap. Kina „Atlantic“. 1767

Naprawę
zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Mutka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Kto zna
miejsce pobytu Mikołaja Na zieanika vel Olgerta Pawłowicza z Białegostoku, prosimy zawiadomić Konsystorz Ewangelicko-Reformowany, Wilno Zawalona. 32348

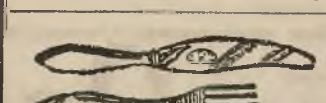
Esta
znana od 40 lat pasta do wygubienia nagniotków na nogach, brodawek na twarzy, rękach, aptekarza Sokalskiego w Kętach. 32355

Lampy
elektryczne, niklowe, wiszące i stojące oraz żarówki oszczędnościowe poleca najtaniej „Lax“ Lwów Akademicka 15 obok Izby Handlowej. 2047

Meble


do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

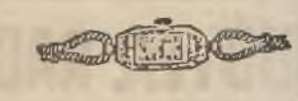
Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1114



Łyżeczkę bezpłatnie srebrzymy dla udowodnienia trwałości srebrzenia „Galwanoplater“ Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311



Firma **Fr. Chladek** towary żelazne po rekonstrukcji, z powrotem Rynek 45 1996



Na Gwiazdkę
praktyczne podarki ze złota i srebra w wielkim wyborze po cenach najniższych u Wendera Lwów, Szajnochy boczna Kopernika. 1?05

Wieczne pióra
złote i zwyczajne po najniższych cenach poleca „MASZYNODOM“, Lwów, ul. Słowackiego ?, naprzeciw gł. Poczty. 1991

Na Gwiazdkę
Matka Boska złota z 14 karatowego złota od zł 4.50 u Gottermana, Lwów, Sykstuska czternaście. 1995



Dersze mrożone codziennie świeże poleca M. WIRGA ul. Sienkiewicza 3 (za Hotelem George'a). 247



Szybko i niedrogo
Codziennie specjalności po 40 i 60 groszy. Obiady domowe z 3 dań po zł. 1·20. Ceny z obsługą. Pokoje do śniadań

H U B E R A

Lwów, Czarnieckiego 3
Osobne gabinety na obchody, imieniny itp. uroczystości 32085

Mieszkania

Elegancki
pokój, (dwa) klatka, łazienka, utrzymanie, bez. Hezerowa, Lwów, Łyczakowska 27 godz. 2—6 32397

Reklama w KURJERZE jest skuteczna i tania

Zguby

Unieważniam
dowód osobisty Wandy Jewdokimównej wystawiony przez Magistrat Krzemieniecki. 32387

Humor zagraniczny



Tragedja króla włamywaczy, który zgubił klucz do otwierania puszki sardynek.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne.

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nieudziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski